

W Łęczycy opozycja nie patyczkuje się z burmistrzem. Czego dotyczy krytyka? str. 4 i 5

**Zagadkowy zgon przy
Wojska Polskiego**



str. 5



**Nowy
Tygodnik
Regionalny**

**cena
1,70 zł**
w tym 8% VAT

Reporter

ISSN 2299-3703 nr indeksu 286311

**Następny numer
ukaze się 4 kwietnia**

PONIEDZIAŁEK, 21 MARCA • NUMER 180/16

Święta za pasem



2

Dubeltowe faktury



3

Pedofil w mieście



5

DRAMAT!

Właściciel jednego z budynków w Ozorkowie powiadomił lokatorów, że do końca tego miesiąca mają opuścić mieszkania. Informacja jest dla ludzi ogromnym szokiem. Niektórzy poszli po pomoc do burmistrza. Nikt nie chce trafić na bruk...

więcej na str. 11



Lokatorzy na bruk!

**Zamieszanie
w poddębickim
wydziale komunikacji**



str. 6

**KTO INTERESUJE SIĘ
RODZINNYM DOMEM
DZIECKA
W PODDĘBICACH?**



str. 7



życzenia



Składamy najserdeczniejsze życzenia zdrowych i pogodnych Świąt Wielkanocnych, pełnych wiary, nadziei i miłości. Radosnego, wiosennego nastroju, serdecznych spotkań w gronie rodziny i wśród przyjaciół oraz wesołego Alleluja

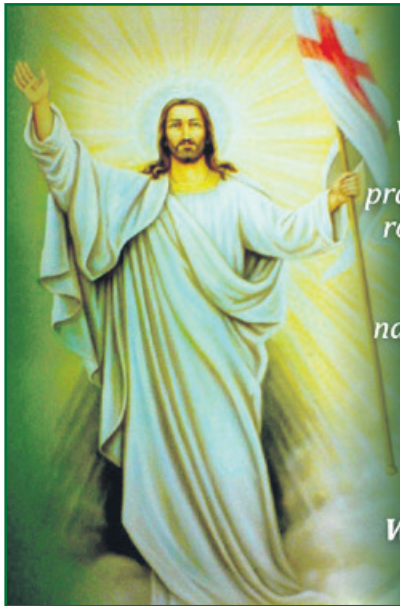
Paweł Kulesza
Przewodniczący Rady Miejskiej
Krzysztof Lipiński
Burmistrz Łęczycy

życzenia

ŻYCZENIA RADOSNYCH ŚWIĄT WIELKANOCNYCH WYPEŁNIONYCH NADZIEJĄ BUDZĄCEJ SIĘ DO ŻYCIA WIOSNY I WIARĄ W SENS ŻYCIA. POGODY W SERCU ORAZ SMACZNEGO ŚWIĘCONEGO W GRONIE NAJBLIŻSZYCH OSÓB SKŁADAJĄ
ZBIGNIEW WOJTERA,
WÓJT GMINY DASZYNA WRAZ Z PRACOWNIKAMI
MAREK CHWIAŁKOWSKI,
PRZEWODNICZĄCY RADY GMINY WRAZ Z RADNYMI



życzenia



Z okazji Świąt Wielkanocnych życzymy wszystkim mieszkańcom naszej Gminy, aby blask prawdy o zmartwychwstaniu rozświetlał wszelkie mroki codzienności, a wiara w nowe życie napędzała serca wszystkich radością i pokojem!

Jacek Rogoziński,
Wójt Gminy Łęczycy
oraz
Włodzimierz Starzyński,
Przewodniczący Rady Gminy

życzenia



WIELU RADOSNYCH I NIEPOWTARZALNYCH CHWIL PODCZAS ŚWIĄT WIELKANOCNYCH, SERDECZNYCH SPOTKAŃ RODZINNYCH PRZY ŚWIĄTECZNYM, SUTO ZASTAWIONYM STOLE, PRZYJAZNYCH ROZMÓW, MIŁYCH GESTÓW I WSZELKIEJ POMYSŁNOŚCI ŻYCZĄ
WŁODZIMIERZ FRANKOWSKI,
WÓJT GMINY GÓRA ŚW. MAŁGORZATY
ORAZ
PRZEMYSŁAW GRABARCZYK,
PRZEWODNICZĄCY RADY

Święta tuż, tuż...

Łęczycza Jajka, mazurki, biała kielbasa to podstawowe produkty, których nie może zabraknąć na świątecznym stole. Wiele osób po prostu nie wyobraża sobie bez nich Wielkiej Nocy. To ich w pierwszej kolejności szukają klienci. Przedświąteczny ruch już się zaczął.

Najwcześniej kupujemy mazurki. Jak zapewnia **Małgorzata Borucka** z łęczyckiej cukierni, mazurek musi poleżeć, żeby był najlepszy. Tuż przed samymi świętami akurat tego smakołyku możemy już nie kupić, dlatego lepiej pomyśleć o cieście nieco wcześniej.

- Sprzedajemy mazurki już dwa tygodnie przed świętami. To ważne, żeby na święta mazurek był miękki. W ofercie mamy mazurki tradycyjne, czyli kruche ciasto przekładane powidłami. Różnią się jedynie kształtem, dekoracją i polewą - wylicza pani **Małgorzata**. - Oprócz mazurków klienci kupują makowce, drożdżowe babki i oczywiście tradycyjną paschę, czyli sernik gotowany z bardzo dużą ilością bakalii.

Dostępne są mazurki w kształcie serca, jajka, i owalu. Ceny w cukierni są takie same przez cały rok, nie wzrastają w okresie przedświątecznym.

Oprócz ciast, przed świętami wybieramy również jajka. Kupujemy ich naprawdę dużo, zarówno do święconki, jak i do wypieków. Jak się okazuje, jajek szukamy przede wszystkim jasnym.

- Klienci wybierają do wielkanocnego koszyka przede wszystkim te w białych skorupkach. Wyglądają one najlepiej po udekorowaniu i zdecydowanie najlepiej się barwią. Jeśli chodzi o jajka do wypieków, czy innych potraw kolor skorupki nie ma znaczenia - mówi **Monika Zduńczyk** z punktu sprzedaży jaj w Łęczycy. - U nas jajek nie trzeba zamawiać, na pewno ich nie zabraknie. To produkt kupowany zazwyczaj tuż przed samymi świętami i to w dużych ilościach.



Mazurki smakują równie dobrze, jak wyglądają

Podobnie jak mięsa i wędliny, a przede wszystkim biała kielbasa. W sklepach mięsnych ceny możemy porównać do ubiegłorocznych. W sklepach firmowych są oczywiście wyższe niż w marketach, ale w parze z ceną idzie jakość. Sprzedawcy zapewniają, że oferują produkty lepszej jakości i znacznie smaczniejsze niż popularne sieciówki. Ten, komu zależy przede wszystkim na smaku, musi się liczyć ze sporym rachunkiem u rzeźnika.

Jak nie wydać za dużo? Podstawą są racjonalne zakupy. Nie bierzmy więcej, niż będziemy w stanie zjeść, bo po świętach każdego roku w śmietnikach ląduje zdecydowanie zbyt dużo jedzenia. Na dwa dni świąt nie potrzeba robić ogromnych zapasów.

(zz)

Wielkanocny cennik:
Jajka 5zł - 8zł/mendel
Biała kielbasa 10zł - 17 zł/kg
Wołowina 22zł - 28zł/kg
Mazurek 25zł - 30zł/kg
Babka drożdżowa 12zł - 16 zł/szt
Pascha 35zł - 38zł/kg

życzenia



Ale numer! Każą płacić podwójnie

Łęczycza Choć problemy mieszkańców z operatorem energii elektrycznej są dość częste, takiej sytuacji jeszcze nie było. Do Haliny Kirsch od ubiegłego roku regularnie przychodzą dwie faktury za prąd, jedna z nich dotyczy licznika sąsiada.

W czym tkwi problem? Mimo, że faktura dotyczy prądu mieszkającego obok mężczyzny, nazwisko i numer mieszkania jednoznacznie wskazują na panią Halinę, nie zgadza się jedynie nr licznika. Nic dziwnego, że kobieta nie godzi się na bezprawne zadłużanie i żąda wyjaśnień.

- To niedorzeczne. Za prąd zawsze płać 70-80 zł, nie mam żadnych zaległości. Od czasu, kiedy w Łęczycy były te zawyżone rachunki od Energii (pisałem o sprawie w Reporterze - przyp. aut.) przychodzą do mnie dwie faktury. Jedna moja, czego nie kwestionuję i regularnie za nią płać oraz druga ze wszystkimi moimi danymi, ale z innym numerem licznika. Sprawdziłam to. Mój sąsiad ma licznik o dokładnie takim numerze, rachunek powinien być na jego nazwisko - nie kryje zdenerwowania Halina Kirsch. - Nie zaplać tych rachunków, teraz jest łącznie już ponad 1300 zł. To nie moje zużycie energii, więc nie powinnam się obawiać ewentualnych konsekwencji, bo w razie problemów w sądzie



Halina Kirsch od kilku miesięcy dostaje dwa rachunki za prąd na swoje nazwisko

wszystko się wyjaśni. Nie pozwolę natomiast, żeby operator naliczał taki dług na moje nazwisko.

Łęczycanka wysłała już w ubiegłym roku pismo do operatora z prośbą o wyjaśnienie tej pomyłki, jednak do dziś żadna odpowiedź nie przyszła, w przeciwieństwie do kolejnych rachunków. Kobieta podejrzewa, że błąd mógł popełnić inkasent, ale nie wyklucza też pomyłki w systemie firmy.

Prośbę o wyjaśnienie sprawy naszej Czytelniczki przesłaliśmy już do operatora energii. Czekamy, miejmy nadzieję, na szczegółową odpowiedź. Jedno jest pewne, faktury z niewłaściwym numerem licznika powinny zostać z automatu anulowane. Nikt nie potrzebuje dodatkowych zmartwień wynikających z ewidentnych błędów innych osób.

(zz)

Poślizg inwestora, nerwy radnego

Gm. Łęczycza Budowa minimarketu w Topoli Królewskiej od samego początku budziła sprzeciw Grzegorza Góry, gminnego samorządowca. Uważał, że sklep ma być zlokalizowany zbyt blisko szkoły, co znacznie pogorszy bezpieczeństwo dzieci. Dodatkowo, inwestor otrzymał zgodę na zlokalizowanie wjazdu z drogi gminnej, którą wcześniej jeździły wyłącznie szkolne autobusy.

Inwestor zobowiązał się, że poszerzy sporną drogę tak, by klienci przyjeżdżający do sklepu nie blokowali ruchu autobusów. Market został już wybudowany, niedługo ma zostać otwarty, ale droga poszerzona nie jest.

- Czuję się jako radny po raz kolejny oszukany. Nie można najpierw mówić czegoś innego i później czegoś innego robić. Z ust przewodniczącego komisji rolnictwa padły słowa, że droga miała być poszerzona a do tej pory nic nie zostało w tym temacie zrobione. Powstaje pytanie - jak szkolne autobusy będą z tej drogi korzystać? - słyszymy od radnego G. Góry.



Market w Topoli Królewskiej został już wybudowany. Nie znamy jeszcze terminu otwarcia



Droga gminna jest mocno zwężona tuż za wjazdem na parking sklepu

- To jest obraz nędzy i rozpaczy. Dopóki market nie zostanie otwarty, to chyba można jeszcze wyegzekwować to, co powinno zostać zrobione. Gmina nie może być stratna na tym, że ze swojej drogi nie będzie mogła bez-

piecznie korzystać.

Choć złość radnego jest uzasadniona, bo rzeczywiście droga nie została jeszcze poszerzona, a jedynie zrobiono szerszy zjazd, to, jak zapewnia wójt gminy, inwestor nie wycofuje się ze złożonych deklaracji.

- W następnym etapie prac droga gminna zostanie poszerzona zgodnie z ustaleniami aż do bramy szkoły. Ma to zostać zrobione najprawdopodobniej w wakacje, żeby nie utrudniać ruchu podczas roku szkolnego - wyjaśnia wójt gminy Łęczycza Jacek Rogoziński. - Na ten moment inwestor nie zmieścił się w czasie.

(zz)

reklama



TYLKO TERAZ
ODSETKI 0¹⁾ zł
Oferta ważna od 7 do 25 marca 2016 r.

**KUPUJESZ TERAZ,
A SPŁACASZ DOPIERO
OD LIPCA 2016 r.!**



**KUCHNIE OD
499 zł**



**NAROŻNIKI OD
889 zł**

Łęczycza, al. Jana Pawła II 7

MEBLE SIADACZKA

Łęczycza ul. Aleje Jana Pawła II 7 (24) 721 63 84

Łowicz ul. Blich 32 c (46) 837 95 16

Gostynin ul. Kutnowska 14 (24) 235 27 27

Krośniewice ul. Targowa 8 (24) 25 23 507

Kutno ul. Józefów 7 (24) 355 76 40

www.meblesiadaczka.pl

Czynne pn.-pt.: 9 - 17, sob.: 9 - 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING! *koszt połączenia zgodny z taryfą operatora

**STUDIO
KUCHENNE
MEBLE
NA KAŻDY
WYMIAR**

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

1. Dla kredytu na zakup towarów i usług, oferowanego przez Santander Consumer Bank S.A., dla propozycji z karencją 3 miesiące wyliczenia dla przykładu reprezentatywnego na dzień 24.02.2016 są następujące: Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) 8,99%, cena towaru 2000 zł; stała stopa oprocentowania kredytu 0,00%; całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów) 2000 zł; całkowita kwota do zapłaty 2125,10 zł; całkowity koszt kredytu 125,10 zł (w tym prowizja 125,10 zł, odsetki 0 zł); ilość rat 10, wysokość równych miesięcznych rat wynosi 212,51 zł. Propozycja kredytu z karencją 3 miesiące obowiązuje dla umów zawartych od dnia 7.03.2016 do dnia 25.03.2016 r. Ostateczna decyzja o przyznaniu kredytu na zakup towarów i usług z karencją w spłacie pierwszej raty należy do Santander Consumer Bank S.A.

SALON MEBLOWY SIADACZKA Krystyna Siadaczka występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer Bank S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu na zakup towarów i usług oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

O szczegóły pytaj sprzedawcę lub sprawdź na www.santanderconsumer.pl

raty

Santander
CONSUMER BANK

RADNY ZASADA ODKRYWA KARTY



Nie ma kto powiedzieć, to ja powiem... W kampanii wyborczej pan Lipiński obiecał, że się zmieni i że będzie dobrym i odpowiedzialnym burmistrzem - uwierzyłem mu i uwierzyła znaczna część mieszkańców Łęczycy wybierając go w wyborach. Ja powiedziałem, że jak mnie oszuka mówiąc, że się zmienił to będę pierwszym, który przestanie go popierać i nie będzie brał udziału w jego gierkach (długo nie trzeba było czekać). Ludzie w Komitecie i nie tylko w Komitecie mieli duże obiekcje co do tej kandydatury. Już w kampanii pan Lipiński „wariował”, np. pokłócił się z pełnomocnikiem naszego komitetu i to bardzo ostro. Komitet był już dawno zarejestrowany kandydaci na radnych zgłoszeni, miało właśnie nastąpić zgłoszenie kandydata na burmistrza pana Lipińskiego, bo termin mijał jakoś za trzy dni, a tu nie ma kto tego zrobić... Wie pan panie Lipiński, że byłem jedyną osobą, która była w stanie tę sprawę załagodzić i doprowadzić do tego, że został pan zgłoszony jako kandydat - pamięta pan jak mnie pan prosił żebym to zrobił?! Zrobiłem to i załagodziłem konflikt wierząc, że naprawdę pan się zmienił a doprowadzenie do kłótni z pełnomocnikiem było tylko incydentem podczas nerwowej sytuacji w pana życiu. Zostanie burmistrzem było dla pana „być albo nie być” skoro pan mówił, że pakt z diabłem zawrze, żeby tylko wygrać te wybory.

Co było później?

Po wygranych wyborach było dużo euforii i planów, żeby coś naprawić dla Naszego Miasta. Szybko się jednak okazało, że z panem Lipińskim ciężko jest nawiązać jakąś nić porozumienia. Zaczął kłamać i oszukiwać radnych nawet tych, z którymi wygrał te wybory. Umawiał się na jedno robił drugie, nie dotrzymywał słowa, zmieniał zdanie nie informując o tym. Zaczyna mu w tym wtórować kłamliwe medium pana Adam O., które pisze artykuły typu „zatrzęsnięty w łódzce z głodu zjadł własną stopę” - taki poziom dziennikarski ma to medium. Wydawało im się, że sobie zrobią z Łęczycy prywatne miasto, będą tu rządzić i panować. Zaczynają dyskredytować niewygodnych dla siebie radnych, tych, którzy mają swoje zdanie i interesuje ich dobro Łęczycy. Pana Lipińskiego interesują tylko intrygi, robienie wielkiego szumu i zamydłania ludziom oczu. Zaczęli stosować metodę ośmieszyć, zastraszyć i na końcu skryminalizować. Człowiek zostaje radnym, żeby działać na rzecz miasta, a zaczyna brać udział

w jakiejś wojnie z burmistrzem. Burmistrz pierwszy raz skłamał w sprawie płatnego parkowania na czym został złapany przeze mnie i Wojtkę Wojciechowskiego. Kłamliwe medium próbuje pierwszej metody czyli ośmieszenia, piszą że radny Zasada nie znał treści uchwały i nie był przegotowany do sesji. Po mojej interwencji i jak do tej pory jedynej, a to duży błąd, że jedynej - napisali sprostowanie i przeprosili. Na tym jednak nie koniec. Pojawiają się artykuły opatrzone moimi zdjęciami i napisami „radny Zasada zadowolony” czy „radny Zasada bardzo zadowolony”. Pytam się, co to ma wspólnego z rządzeniem miastem? Co to kogo interesuje czy Zasada jest zadowolony? Ośmieszanie nie pomaga to zaczynają straszyć pisząc artykuł, że radny Zasada poświadczyl nieprawdę - ja się pytam gdzie i kiedy to miało miejsce? Straszyc pan Lipiński próbując ograniczać moje wypowiedzi, a raczej bardziej niewygodne pytania kierowane do niego. Pytam się burmistrza, czy przewiduje jakieś premie czy nagrody dla prezesów miejskich spółek a on mi odpowiada „a co to pana obchodzi?” - słucham i nie wierzę. Pytam burmistrza o miejskie spółki nie o jego prywatne sprawy. Pytam się jeszcze raz a burmistrz „a co to pana obchodzi?”. Na drugi dzień dzwoni, przeprosza, tłumaczy się i znów przeprosza. Innym razem miał do radnych pretensje, że nie byli na ważnym spotkaniu, więc zadałem mu pytanie dlaczego nie zaprosił radnych na to spotkanie? Burmistrz odpowiada: „nie wiem dlaczego radni nie przyszli, może byli w pracy, może byli chorzy”. Ponawiam pytanie, a burmistrz dalej to samo. Pytam dlaczego nie zaprosił radnych na spotkanie a on mi mówi, że nie wie dlaczego nie przyszli - może jakby wiedzieli, że jest to spotkanie to by przyszli. Z tym facetem nie da się normalnie rozmawiać, a jego notoryczny brak odpowiedzi na zadawane mu pytania zniechęca pytających, no ale nie mnie.

To nie wszystko

Powiedziałem burmistrzowi, że moim zdaniem nieracjonalnie wydaje pieniądze publiczne. Burmistrz wpadł w szal i zaczął się przeproszać na łamach mediów - szok. Straszyl, że jak nie przeproszę, to pójdzie do sądu. Ja mu powiedziałem, że go nie przeproszę i do sądu zapraszam jeśli ma ochotę. Nagle jakoś przestaje straszyć i do sądu chyba nie idzie. Straszanie nie działa to trzeba skryminalizować. Ostatnia chyba szansa, żeby zamknąć Zasadę?! Sesja rady miasta, 8 marca wezwana zostaje policja. Wzywa policję me-

dium internetowe, za chwilę pan Lipiński i mają jakieś chore wyobrażenia, że Zasadę w kajdanach wyprowadzą. Policjanci łęczycy przyjechali, wykonali swoje czynności prawidłowo i odjechali. Szkoda tylko, że nie ukarali pana Lipińskiego za bezpodstawnie wzywanie organów ścigania. Jak panu jest nie wstyd tak się zachowywać? Ukrywać swoją nieudolność rządzenia wszczyzaniem kolejnych afer, których w rzeczywistości nie ma? Podpisz pan ten protokół komisji rewizyjnej odnośnie wydatków na promocję miasta i proszę od najbliższej sesji nie opowiadać już więcej nam żadnych bajek i zabrać się za rządzeniem miastem! Ośmieszanie nie dało rezultatu zastraszanie też nie, a próba skryminalizowania to jakaś wasza porażka. Uwiercie w końcu, że są ludzie co się was nie obawiają!!! Są ludzie bezinteresowni i ludzie, którzy naprawdę zasiadają w radzie miasta nie za karę czy dla kasy, tylko żeby pracować na rzecz naszego miasta. Zasiadanie w radzie zawsze było ośmieszane! Jak praca w radzie miasta ma być na wysokim poziomie skoro pan Lipiński i kłamliwe medium próbują wpływać na radnych i wywierać na nich presję? Zresztą nie tylko na radnych. Jak raz, burmistrz zawzwał prezesa PEC-u, straszyl go i szantażował - to jest pracodawca? Jak ja raz zwróciłem uwagę, że pan Urbański krzyczy na pracownika UM to poprosił mnie pan Lipiński o wskazanie osoby, na którą krzyczano, to zrobi porządek - tylko już nie powiedział z kim czy z Urbańskim czy z pracownikami... Zatrudnienie pana Pietkiewicza - po co się pytam? Żeby wybielać pana osobę panie Lipiński i pokazywać, że wszystko w Łęczycy jest ok i pisanie artykułów, które mają to udowodnić? Pytałem się też o wynagrodzenie tego pana, bo burmistrz przecież nie płaci mu ze swoich, tylko z publicznych pieniędzy - oczywiście bez rezultatu. Nie dostałem odpowiedzi ile ten pan zarabia. Nie będzie w Łęczycy tak, że pan i jakieś kłamliwe medium będzie miało wpływ na całe miasto, bo jest coraz więcej ludzi, którzy przeglądają na oczy i wiedzą, że od nich dużo zależy.

Kto chce, a kto nie?

Koleją bzdurą propagandową, która wprowadza mieszkańców w błąd jest informacja, że radni niczego nie chcą... Radni nie chcą obwodnicy, radni nie popierają sportu, radni nie chcą strefy ekonomicznej, radni są do niczego i na niczym nim nie zależy.

Jak można tak ludzi wprowadzać w błąd? Damian Czerwiński, który ma swoje zdanie i też stał się niewygodny dla burmistrza jest ofiarą dziwnych pomówień tylko dlatego, że zrozumiał, co pan burmistrz sobą reprezentuje. Niech pan sobie przypomni panie burmistrzu jak pan dreptał przed LOMBARD MAX w czasie kampanii i co pan wtedy wygadawał, jak udawał, że jest dla nas. To, że panu wtedy uwierzyliśmy nie znaczy, że mamy być z pana nową twarzą, która się ujawniła dopiero po wyborach. Niech panu da to do myślenia, dlaczego zostaje pan sam w świecie mającym nic wspólnego z rzeczywistością. Zaprzestanie publikowania biuletynu wydawanego przez UM i pisanie artykułów po różnych miejscowych gazetach czy portalach internetowych za nasze publiczne pieniądze to kolejny pana błąd. Wydaje pan nie swoje pieniądze nie po to, żeby przekazać ludziom obiektywną i rzetelną informację tylko, żeby przedstawiać fikcję nie mającą tak naprawdę żadnej wartości merytorycznej.

Przeprosiny

Podczas jakiegoś wywiadu na łamach waszej gazety powiedziałem, że przeproszę mieszkańców Łęczycy. Nadszedł ten moment, żeby przeprosić za to, że przez moją nieodpowiedzialność doprowadziłem do tego, że pan Lipiński mógł wystartować w wyborach i je wygrać. Przepraszam za poziom obrad sesji rady miasta, ale sami państwo widzą, że ciężko z tym panem pracować i ten pan to jakieś nieporozumienie. Przepraszam moich wyborców, którzy myśleli, że zostaną radnym na usługach pana Lipińskiego - nie zostaną!!! Za to tym, co mnie popierają po cichu jak i głośno bardzo za to dziękuję i zobaczycie, że w tym mieście będzie jeszcze burmistrz, co chce normalnie wykonywać pracę na rzecz miasta, a nie tylko o tym opowiadać.

Dalej będę patrzył na ręce

Jeżeli obecny burmistrz chce rządzić autokratycznie to demokracja nie jest dla niego... A tak naprawdę byłoby najlepiej, jakby pan Lipiński otworzył swoją firmę, za swoje pieniądze i za swoje pieniądze zatrudnił pana Urbańskiego, pana Pietkiewicza, pana Koperkiewicza i pokazał jak się rządzi i rozwija firmę. Wtedy nic mi do tego, bo to pana prywatna inicjatywa a do czasu, kiedy pan wydaje publiczne pieniądze, czyli nasze, z naszych podatków to musi pan się ze wszystkimi w tym temacie liczyć... I niech pan już więcej nie robi głupot o ile to możliwe... i jeszcze jedno na koniec. Każde zdanie, każdy wyraz w tym tekście to fakt i prawda, jak ktoś nie wierzy zapraszam do kontaktu ze mną. Wyjaśnię osobiście, bo jest jeszcze sporo do wyjaśnienia.

Zbliżają się święta niech nic, co się dzieje dookoła nie odbierze wam smaku tych świąt. Składam Wam najlepsze i najserdeczniejsze życzenia z okazji Świąt i życzę samych sukcesów. Po świątach na pewno wrócimy do tematu zarządzania taką organizacją, jaką jest miasto i może nastanie w końcu taki burmistrz, który będzie działał dla dobra miasta tak naprawdę i tak uczciwie jak na samorządowca przystało.



Marcin Zasada, Radny Rady Miejskiej w Łęczycy

SKANDAL! MASTURBOWAŁ SIĘ NA OCZACH DZIECI

Łęczyca Niedzielne popołudnie było pełne wrażeń dla pięciu chłopców, którzy widzieli jak 58-latek zboczeniec masturbuje się nad zalewem miejskim. Obecność nieletnich go nie spłoszyła, nawet to, że nagrywali zdarzenie na telefon komórkowy. Mężczyzna tego samego dnia wyszedł z więzienia, wcześniej był już skazany za pedofilię.



Aż strach pomyśleć, co mógłby zrobić, gdyby chłopcy nie byli w tak licznej grupie, lub gdyby nie zadzwonili od razu na policję. Czy zboczeniec kryłby się w krzakach i czyhał na wracające ze szkoły dzieci? Być może. Co stało się w pobliżu miejskiego zalewu?

- Około godziny 1700 dyżurny łęczyckiej policji odebrał zgłoszenie, z którego wynikało, że w okolicy zalewu miejskiego mężczyzna masturbuje się na oczach dzieci. We wskazany rejon skierowano patrol. Kiedy jedni mundurowi skupili się na rozmowie z chłopcami pozostali przeszukiwali teren w celu odnalezienia podejrzanego. W rozmowie ze zgłaszającymi ustalili, że grupa 5 chłopców w wieku od 11 do 14 – lat spacerując natknęła się na mężczyznę, który onanizował się. Nastolatki podali rysopis zboczeńca. Policjanci w krzakach niedaleko miejsca zdarzenia, zauważyli ukrywającego się mężczyznę, który obserwował mundurowych rozmawiających z chłopcami. Został zatrzymany i dowieziony do komendy – relacjonuje podkom. **Agnieszka Ciniewicz**, oficer prasowy z KPP w Łęczycy.

cy. - Usłyszał zarzut prezentowania czynności seksualnej polegającej na onanizowaniu się przed małoletnimi poniżej 15 roku życia w celu zaspokojenia seksualnego.

Za swój czyn zboczeniec może trafić za kratki na 3 lata. 58-latek dopuszczał się już podobnych czynów.

- Mężczyzna nie przyznał się do popełnienia przestępstwa. Jak ustalono, niezależnie od zakończenia odbywania kary roku pozbawienia wolności w związku ze skazaniem za groźby i uszkodzenie mienia, w przeszłości był już karany za popełnienie w 2004 roku przestępstwa pedofilii. Odbywał wówczas karę 2 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności – wyjaśnia **Krzysztof Kopania**, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Łodzi. - Z uwagi na zachodzącą obawę ukrywania się i matactwa prokurator wystąpił do sądu o jego tymczasowe aresztowanie.

Najprawdopodobniej z aresztu zboczeniec trafi do więzienia. Nie ulega wątpliwości, że za swoje zachowanie (kolejny już raz) powinien ponieść surową karę.

(zz)



Zmarł pod blokiem

Łęczyca Ubiegłotygodniowa śmierć 58-letniego łęczycanina wzbudziła wiele emocji. Nie brakowało domysłów i wątpliwości, tym bardziej, że przybyły na miejsce lekarz nie wykluczył udziału osób trzecich. Prokuratura jednak odstąpiła od przeprowadzenia sekcji zwłok. Co wydarzyło się przy ul. Wojska Polskiego?

Było wczesne popołudnie, dwaj mężczyźni chcieli wykonać podziemne przyłącze energetyczne do garażu. W pewnym momencie jeden z nich źle się poczuł, upadł i stracił przytomność, nie było wiadomo dlaczego. Drugi z mężczyzn zaczął go reanimować, bezskutecznie. Wezwano pogotowie. Fakt, że lekarz nie wykluczył udziału osób trzecich stał się powodem plotek. Najbardziej prawdopodobna wydawała się wersja, którą można było usłyszeć od kilku osób – że mężczyzna został porażony prądem... Nic bardziej mylnego. Miejskowa prokuratura po analizie całej sprawy i przesłuchaniach, zrezygnowała

z przeprowadzenia sekcji zwłok. Ustalono, że 58-latek od kilku dni uskarżał się na zły stan zdrowia, źle się czuł, również w dniu śmierci. Następnego dnia miał umówioną wizytę u lekarza, niestety już na nią nie poszedł. Wszystko wskazuje na śmierć naturalną.

- Nie było potrzeby zlecenia sekcji zwłok. Na miejscu zdarzenia nie ujawniono żadnych śladów, które dałyby podstawę do dalszych czynności, przesłuchano rodzinę zmarłego oraz bezpośredniego świadka zdarzenia – wyjaśnia **Monika Piłat**, szefowa łęczyckiej prokuratury. - Lekarz nie wykluczył udziału osób trzecich i sprawa trafiła do prokuratury z uwagi na fakt, że zgon nastąpił w miejscu publicznym, w pobliżu bloku. W takich sytuacjach to standardowa procedura.

Szkoda, że mężczyzna nie miał umówionej wizyty u lekarza przynajmniej dzień wcześniej. Wówczas najprawdopodobniej mógłby jeszcze żyć, tym bardziej, że miał dopiero 58 lat.

(zz)

materiał sponsorowany

KILKA SŁÓW O PRACY RADY MIEJSKIEJ W ŁĘCZICY

O obecnej sytuacji w Radzie Miejskiej rozmawiamy z **Martą Arkuszewską**, wiceprzewodniczącą Rady.

Jest Pani w-ce przewodniczącą Rady Miejskiej oraz przewodniczącą komisji oświaty, kultury, zdrowia i opieki społecznej. Czy Pani zdaniem pełnienie tych funkcji jest „łatwe”?

Z pewnością nie jest łatwo. Nie jest też niczym nowym, że praca z ludźmi nie należy do najłatwiejszych. Staram się jak najlepiej wywiązywać z powierzonych mi funkcji.

Należy Pani do klubu radnych „Od nowa”, który uważany jest za opozycyjny. Czy Pani jest radną opozycyjną?

Zacznę od tego, iż minął już dobrze ponad rok. Nie ma się czym chwalić, ale z pewnością jest się czego wstydzić. Rządy oparte na agresji i oskarżeniach bez pozytywnych zmian dla Łęczycy i jej Mieszkańców. Nie zasiadamy w Radzie Miejskiej - wydawałoby się - dla zabawy a okazuje się, iż jest znacznie gorzej. To już pole walki. Osobiście proponuję odłożyć na bok własne ambicje i zająć się tym, czym należy. Zaczniemy się w końcu starać

o to, co ważne, o miejsca pracy przede wszystkim i perspektywy rozwoju dla młodych łęczycan, którzy wbrew opinii „znawców” nie żyją tylko sportem. Skoro już przy sporcie jesteśmy to należy podkreślić, że na łęczycki sport przeznaczono znacznie większe środki finansowe niż w latach ubiegłych, więc nie rozumiem po co te „zagrywki”, że ktoś komuś coś zabrał. Dziś nie ma śladu po przedwyborczych obietnicach działania dla dobra mieszkańców. Teraz mamy urażone „ego”, co niektórych panów. Wydaje się, że zrzucanie winy na innych to najprostszy sposób na bycie „fajnym”, bo przecież „ja nic nie zrobiłem, to on”. Zastanawiam się tylko, jak długo można mamić ludzi w ten sposób.

Z dnia na dzień oczy otwierają mi się coraz bardziej na to, co się wyprawia w łęczyckim samorządzie, którego jestem częścią.

Podsumowując nie uważam się za opozycjonistę. Zawsze poprzę słuszną sprawę ale i nie mogę zgodzić się z ciągłym przedstawianiem fałszywego wizerunku większości Rady.

Czy może odnieść się Pani do ostatnich wydarzeń dotyczących radnych?

Oczywiście. Nie sądziłam, że na tak niskim szczeblu politycz-

nym mogą mieć miejsce takie zdarzenia. Ja widzę to w bardzo oczywisty sposób: „Jesteś dla mnie niewygodny, więc zrobię wszystko, by się ciebie pozbyć”. Stąd podjęte działania mające na celu poddanie w wątpliwość sprawowania funkcji radnego przez **Damiana Czerwińskiego** czy kolejna już próba wyeliminowania radnego **Marcina Zasady**. Zastanawia mnie kto następny? Na kogo tworzona jest kolejna intryga? Kto się naraził? No tak... Teraz czas na radnego **Kuleszę**, gdyż nie dał się sprowokować i zrobić z siebie marionetki w ostatnio granym przedstawieniu... Generalnie pytań możemy zadawać znacznie więcej, ale przecież to i tak nic nie zmienia. Najważniejsze jest udowodnienie winy niewinnemu. Nieudolne działania władzy wykonawczej a śmiem nawet powiedzieć, że brak jakichkolwiek działań przysłania się ciekawostkami o niewygodnych radnych. Godne pożałowania.

Zdaję sobie sprawę, że wyrażając swoje poglądy w tym artykule właśnie „naraziłam się” ale trudno. Nie mam zamiaru bać się kogokolwiek.

Podczas ostatniej Sesji Rady odczytała Pani pismo skierowane do Przewodniczącego RM

przez Stowarzyszenie Łęczyckich Przedsiębiorców, zarzucające Burmistrzowi m.in. wyrzucenie w błoto pieniędzy na opracowanie ogólnej koncepcji rewitalizacji miasta...Co Państwo zamierzacie?

Na pewno, wspólnie z Radnymi pochylimy się nad treścią tych zarzutów. Już teraz mogę powiedzieć, że zbadamy bardzo dokładnie celowość

wydania z miejskiej kasy firmie **Nizio Design** tak znacznej kwoty, bo blisko 150 000 zł, za opracowanie – jak od dłuższego czasu słyszymy – „...ogólnej i wstępnej

koncepcji rewitalizacji miasta...”, która obejmuje tereny przylegające do miejskiego zalewu.

**.....
Dziękujemy za rozmowę**



SPOTKANIE Z KULTURĄ LUDOWĄ



W sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Poddębicach w piątkowy wieczór 11 marca br. odbyło się „Spotkanie z kulturą ludową” zorganizowane przez Stowarzyszenie Promocji Kultury Ludowej pod przewodnictwem Prezesa Bogdana Sroczyńskiego przy wsparciu Starostów Powiatu Poddębickiego.

Uroczystość rozpoczęła się koncertem Kapeli „Ozorkowianie”, która wprowadziła uczestników w klimat ludowej atmosfery. Następnie Prezes Bogdan Sroczyński przywitał wszystkich przybyłych gości m.in.: Sekretarza Województwa Łódzkiego Jakuba Mielczarka, Władze Powiatu w osobach Przewodniczącej Rady Powiatu - Małgorzaty Kuny wraz z radnymi, Starostę Poddębickiego - Ryszarda Ryttera wraz z Wicestarostą - Piotrem Binderem, Skarbnikiem Powiatu - Jadwigą Zagozdą, Sekretarzem Powiatu - Anną Biernacką oraz naczelnikami wydziałów i dyrektorami jednostek organizacyjnych. Szczególnie gorąco powitał licznie przybyłych sponsorów oraz działaczy kultury ludowej.

Po oficjalnych przemówieniach Bogdan Sroczyński wraz z Piotrem Binderem złożyli wszystkim paniom życzenia z okazji Święta Kobiet. Dla uczczenia tradycji wszystkim kobietom wręczono symbolicznego kwiatka. Do życzeń dołączył się Sekretarz Województwa Łódzkiego, który odczytał list gratulacyjny od Marszałka Województwa Łódzkiego oraz złożył wyrazy uznania dla Prezesa Stowarzyszenia oraz Starosty Poddębickiego za osiągnięcia w kultywowaniu rodzimego folkloru oraz jego promocji w kraju i za granicą.

Podczas spotkania wręczono podziękowania oraz symboliczne upominki wszystkim wspierającym działania Stowarzyszenia Promocji Kultury Ludowej. Wyróżnienia trafiły w ręce przedsiębiorców, burmistrzów, wójtów, dyrektorów szkół, kierowników jednostek organizacyjnych Powiatu, pracowników Starostwa oraz przedstawicieli stowarzyszeń i zespołów ludowych.

Spotkanie uświetnił występ Ludowego Zespołu Śpiewaczego „Kaliny” z Ralewic, inscenizacja przygotowana przez uczniów Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Poddębicach pod kierunkiem pani Magdaleny Skubiszewskiej oraz występ iluzjonisty Jerzego Stanka.

Pieniądze trzeba oddać

Poddębice Do wydziału komunikacji starostwa powiatowego zgłasza się coraz więcej kierowców z wnioskami o zwrot pieniędzy za wydanie karty pojazdu. Nie ma co ukrywać, że sprawa budzi emocje. Zmotoryzowani mieszkańcy oczekują od urzędników konkretnych porad i pomocy. Niektórzy nasi Czytelnicy twierdzą, że w poddębickim wydziale komunikacji na pomoc nie ma co liczyć.

- Niedawno chciałem pobrać wniosek o zwrot pieniędzy. Usłyszałem od urzędniczki, że nie ma gotowych formularzy i że mam sobie sam napisać taki wniosek. Urzędniczka miała protekcyjny ton, potraktowała mnie z góry. Rozumiem, że urzędowi trudno jest się pogodzić z decyzją o zwrocie pieniędzy, ale prawo jest prawem. Jestem zdegustowany podejściem wydziału komunikacji - mówi poddębiczanie.

Anna Stefańska, naczelnik wydziału komunikacji, jest zaskoczona krytyką.



Naczelnik A. Stefańska jest zaskoczona krytyką petenta

W wydziale komunikacji można składać wnioski o zwrot nadpłaty za kartę pojazdu

- Jeśli petent rzeczywiście negatywnie ocenia pracę urzędników, to w pierwszej kolejności powinien z taką informacją przyjść do mnie jako bezpośrednio przełożonego. Nikogo nie było, także nie wiem, czy faktycznie taka sytuacja miała miejsce. Raczej trudno jest mi sobie wyobrazić, aby urzędnik arogancko odezwał się do petenta - uważa naczelnik. - Jeśli zaś chodzi o wniosek, to nie ma urzędowych druków. Trzeba samemu napisać taki wniosek na zwykłej kartce papieru.

Szefowa wydziału komunikacji powiedziała nam, że do starostwa zgłasza się codziennie kilka osób ws. nadpłat za karty pojazdów. Takich petentów może jednak być jeszcze więcej, bowiem temat stał się ostatnio bardzo medialny. O co chodzi? W 2003 r. resort infrastruktury ogłosił, że za kartę wydania pojazdu samorządy mają pobierać 500 zł. Tymczasem trzy lata później Trybunał Konstytucyjny uznał, że ta stawka powinna wynosić 75 zł. Zdaniem trybunału, samorządy podnosząc opłatę, działały niezgodnie z prawem zarówno polskim, jak i unijnym. W rezultacie każdy kierowca, który w latach 2003 - 2006 otrzymał kartę pojazdu, może teraz ubiegać o zwrot 425 zł.

Minister finansów każe pieniądze właścicielom zwrócić. Tylko do 14 kwietnia można się ubiegać o zwrot pieniędzy nadpłaconych przy wydawaniu karty pojazdu. To już ostatni dzwonek. Po tym terminie roszczenia wobec samorządów ulegną przedawnieniu.

Dla niektórych samorządów jest to cios, bo roszczenia mogą iść w miliony złotych.

Czy urząd może odmówić zwrotu?

Teoretycznie urząd może odmówić zwrotu, tłumacząc, że kwota 500 zł była opłatą pobraną na podstawie i w granicach powszechnie obowiązującego wówczas prawa. W przypadku odmowy wnioskodawca może złożyć skargę na czynności organu do wojewódzkiego sądu administracyjnego. Może także złożyć pozew w postępowaniu cywilnym.

Karta pojazdu nie jest dokumentem, który obowiązuje w Polsce od zawsze, gdyż obowiązek wyposażania w nią pojazdów pojawił się 1 lipca 1999 roku. W dokumencie znajdziemy całą historię np. samochodu czy motocykla. Istotne jest, że dokument nie jest wymagany w ruchu drogowym, nie trzeba go więc wozić przy sobie.

(stop)

zyczenia

zyczenia



*Zdrowych i wesołych
Świąt Wielkanocnych,
wypełnionych spokojem,
wiosennym optymizmem,
rodzinną atmosferą
oraz smacznego święconego jajka
w gronie najbliższych osób
życzą*

Wicestarosta
Poddębicki
Piotr Binder

Przewodnicząca
Rady Powiatu
Małgorzata Kuna

Starosta
Poddębicki
Ryszard Rytter



Z okazji Świąt Wielkanocnych,
życzymy zdrowia, radości oraz spokoju ducha.
Niech te Święta upłyną w ciepłej, rodzinnej
atmosferze.

JTI Polska Sp. z o.o. z siedzibą w Gostkowie Starym



ZAINTERESOWANIE RODZINĄ ZASTĘPCZĄ

Poddębice - Tam źle się dzieje. Proszę, żebyście to sprawdzili – usłyszał nasz dziennikarz od jednej z mieszkanki na temat jednego w mieście Rodzinnego Domu Dziecka.

Czy naprawdę w rodzinie zastępczej dochodzi do niepokojących sytuacji? Zdaniem poddębiczanki, która poprosiła o anonimowość, dzieci nie mają odpowiedniej opieki.

- Mają pod opieką czworo dzieci. Wielokrotnie widziałam, jak najmłodszy, zaledwie kilkuletni chłopczyk biegał po dachach pobliskich parterowych budynków. Przecież to bardzo niebezpieczne. Gdzie wówczas była jego opiekunka, która zastępować ma mu matkę – pyta nasza Czytelniczka. - Zresztą takich zdarzeń, które nie powinny mieć miejsca było o wiele więcej. Na przykład krzyki, kłótnie, płacz dzieci. Kiedyś zauważyłam, jak na podwórku dzieci były polewane zimną wodą wprost ze szlauchu, innym razem – też na podwórku – ścinane były dzieciom włosy i to do samej skóry.

Janina K. (nazwisko do wiadomości redakcji) zaprzecza.



Kierownik PCPR mówi, że do tej pory żadnych negatywnych sygnałów o rodzinie nie było

Twierdzi, że negatywne opinie są jedynie złośliwością i pomówieniem.

bo dostał się do straży pożarnej i uznał, że taki styl mu odpowiada. Na podwórku, w okresie letnim, faktycznie chłopcy polewali się wodą z ogrodowego węża. Było im po prostu gorąco. Jeśli zaś chodzi o krzyki, czy płacz. No cóż. A czy w innych rodzinach to się nie zdarza? Czasami są kłótnie, ale nikt dzieci nie bije.

W domu rozmawialiśmy także z 18-letnią dziewczyną, która też jest pod opieką małżeństwa państwa K.

- Tworzymy kochającą się rodzinę. Wszystko jest w porządku – usłyszeliśmy.

O opinie poprosiliśmy **Ilonę Kubis – Kałucką**, kierownik PCPR-u w Poddębicach.

- Do tej pory nie mieliśmy żadnych niepokojących zgłoszeń na temat tej rodziny. Raz w miesiącu rodzinę odwiedza koordynator, często jest tam również pracownik socjalny. Nie wydaje mi się, aby źle się tam działo. Oczywiście ponownie to sprawdzimy.

Danuta Frontczak, pracownik socjalny, potwierdza słowa szefowej PCPR.

- Byłam u rodziny państwa K. w lutym. Rozmawiałam z dziećmi. Na nic się nie skarżyły. (stop)



W PCPR zapewniali, że rodzina ma stały nadzór



- W lutym odwiedziłam rodzinę państwa K. - mówi D. Frontczak

Wiosenny Dzień Samorządności

Gm. Uniejów To jedyny dzień w roku, kiedy uczniowie przejmują rządy w szkole. Przy okazji Dnia Samorządności młodzież skupia się na zagadnieniach związanych z samorządnością i samorządem terytorialnym. Ale nie tylko. Dziś przecież pierwszy dzień wiosny.

- W naszej szkole uczniowie przygotowali głównie konkursy i zabawy związane z wiosną – mówi **Alicja Własny**, dyrektor Szkoły Podstawowej w Wilamowie. - Będą m.in. plastyczne zadania polegające na malowaniu wiosny. W klasach uczniowie wytypują po jednej osobie, która przebrana będzie za wiosnę. Uczniowie wymyślili również szereg konkursów kulinarnych z cyklu „MasterChef”. Potrawy mają być jajeczne. Będzie też konkurs malowania pisanek.

Dyrektorzy szkół z którymi rozmawialiśmy podkreślają, że w Dniu Samorządności nawet organizacja konkursów wiosennych jest przykładem samorządności.

- Oddajemy w tym dniu władzę uczniom – mówi z uśmiechem **Rafał Wincenciak**, wicedyrektor Zespołu Szkół w Uniejowie. - Samorząd uczniowski przygotował wiele konkursów, które mają nie tylko funkcje poznawcze, ale również zabawowe.

Dzień Samorządności zorganizowany też zostanie w podstawówce w Wieleninie.

- Program imprezy jest bogaty. Najpierw uczniowie starszych klas wcielą się w rolę nauczycieli – informuje pedagog **Piotr Kozłowski**. - Później będą różne quizy. Odbędzie się na przykład konkurs na najciekawszy strój wiosenny.

Wiosnę powitają także w SP w Spycimierzu. **Marianna Polasińska**, dyrektor placówki zapewnia, że uczniowie są dobrze przygotowani.

- Oczywiście nie obędzie się bez marzanny, którą zaprezentujemy mieszkańcom naszej wsi – usłyszeliśmy. - Nie będziemy palić kukły. Po spacerze powrócimy z nią do szkoły.

(stop)

materiał sponsorowany

Ławki na łańcuchu

Poddębice W mieście przybiera łańcuchów, które są zabezpieczone przed kradzieżą za pomocą mocnych łańcuchów. W ten sposób chroni się także inne komunalne i spółdzielcze mienie. Niestety, takie czasy. Gdyby sprzęt nie był zabezpieczony łańcuchem, na następny dzień być może już by go nie było...

(stop)



Piasek na chodnikach



Poddębice Już najwyższy czas na pozimowe porządki. Większość chodników i ulic przypomina piaskownice. Zapiaszczone trakty nie wyglądają ładnie, a ponadto podczas silniejszych podmuchów wiatru drobinki piasku lecą wprost na przechodniów. Warto również wspomnieć o tym, że jeśli w porę się nie posprząta, to po opadach deszczu do kanałów spłynie piach. To oznaczać będzie kolejne kłopoty.

(stop)

zyczenia

*Pełnych spokoju i radości
Świąt Wielkanocnych,
dobrego wypoczynku w gronie najbliższych
oraz optymizmu i energii na przyszłość*



zyczą Samorząd Miasta i Gminy Uniejów
oraz Zarząd "Term Uniejów"

WIAZADŁO ZAKŁADANE NA PRZEDNIE NOGI KONIA		KOBIETA ZAMĘŻNA FILM Z B. LINDĄ		DLA CHRZEŚCIJAN: WYZNAWCA INNEJ RELIGII		POSTAĆ Z POEMATU "EUGENIUSZ ONIEGIN"	TKANKA DRZEWA		17	"GŁOŚNE" MIASTO PIENIĄDZ W USA		FISKALNA W SKLEPIE GRUBA GAŁĄŻ	
	14			ŻONA ORFEUSZA				7		5			
MIASTO KOŁO ŻAR	15					OWOC JEDNEJ Z PALM						18	
				MAKA Z PSZENICY DURUM FILM Z AGATĄ KULESZĄ					11				
MIĘJSCE WALK ZAPASNIKÓW						PAPIER, TKANINA DO OKŁADANIA OKŁADEK KSIĄŻEK		TRANSPORTUJE CIECZKE, GAZY		UTOPIJNE PROJEKTY		PRZECIWIENSTWO SYNTEZY	
NAPÓJ CHŁODZĄCY													
DROBNA KASZA		KŁOPOT DLA TŁUMACZA PŁYNIE PRZEZ KOWNO											
					CZERWONY JEST NIEBEZPIECZNY					RÓW OPASUJĄCY GRÓD	10	SAMOLUB, EGOISTA	
PLUSK, SZUM WODY		SZEF JUHASÓW		ODBLASK POŻARU NA NIEBIE	GŁOS KOBIECY			IMPREZA SPORTOWA LUB TURYSTYCZNA			9		
WOJOWNIK JAPONSKI						RUCHOME SCHODKI NA STATKU		DOWÓD NIEWINNOŚCI W SĄDZIE		WINCENTY, POETA			
	12										13	6	2
5 ŻŁOTYCH ZA KLEJ						KAŻDY MA DWA KOŃCE							
SMACZNA Z SZYNKĄ		3								WADA WZROKU			
	1						DROBNA CEBULA		4	16			

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 179: Co ma być, to będzie.

UŚMIECHNIJ SIĘ

* Mąż pokłócił się z żoną przy śniadaniu. Wstając wściekły od stołu powiedział: - W łóżku też jesteś do niczego - i wyszedł do pracy. Po jakimś czasie zrobiło mu się głupio i dzwoni do domu, żeby przeprosić żonę. Żona długo nie odbiera telefonu. W końcu jednak podnosi słuchawkę. - Cemu tak długo nie odbierałaś? - pyta wkurzony. - Byłam w łóżku. - Co robiłaś o tej porze w łóżku? - Zasięgałam niezależnej opinii.



* Żona do męża: - Kochanie, jak uczcimy naszą 30 rocznicę ślubu? Mąż: - Minutą ciszy ...

* - Tyle się złego naczytałem na temat alkoholu - mówi Antek do kolegi - że wreszcie sobie powiedziałem: czas raz na zawsze z tym skończyć! - Z piciem? - Nie, z czytaniem.

* Bardzo pobożny człowiek co niedziele chodząc do kościoła rzucał 10zł żebrakowi. Pewnego razu rzuca tylko 5zł. Żebrek na to: - Co się stało? Dlaczego tylko pięć? Stracił pan pracę? - Nie, wysłałem syna na studia. - No, wszystko fanie, ale dlaczego moim kosztem?

* W biurze pyta kolega kolegi: - Co wycinasz z gazety? - Notatkę o tym, jak mąż zamordował żonę, bo mu stale przeszukiwała kieszenie. - I co masz zamiar zrobić z tym wycinkiem? - Schowam do kieszeni.

Oryginalne potrawy i porady kulinarne



Źródło: bistro24.pl/gotowanie/przepisy/



BARSZCZ BIAŁY

Składniki:

- Na zakwas:
- 18 dag pszennej mąki razowej
 - 500 ml wody
 - 1 ząbek czosnku
- Na zupę:
- 40 g mięsa wieprzowego (żeberka, łopatka z kością)
 - 20 dag wędzonego boczku
 - 20 dag białej kiełbasy
 - 3 marchewki
 - 2 pietruszki
 - 20 dag selera
 - 2 cebule
 - 3 ząbki czosnku
 - 200 ml śmietany
 - 1 listek laurowy

- 3 ziarna angielskiego
- suszony majeranek
- jajka na twardo

Etapy przygotowania: Kilka dni wcześniej przygotować zakwas na biały barszcz: wodę przegotować, odstawić na kilka minut, aby przestygła (powinna być letnia). Mąkę wsypać do kamionkowego naczynia albo szklanego obierać, przecisnąć przez praskę lub obrać i drobno posiekać. Dodać do mąki. Wlać przegotowaną wodę i dokładnie wymieszać, aby nie było grudek. Naczynie szczelnie przykryć lnianą ściereczką. Obwiązać sznurkiem i odstawić w ciepłe miejsce do ukiszenia. Zakwas jest gotowy, kiedy ma lekko kwasowy, przyjemny zapach. Obierać warzywa korzeniowe i cebulę, pociąć na kawałki. Wieprzowinę włożyć do garnka. Dodać warzywa oraz przyprawy. Zaleć 2 l posolonej wody. Zagotować, zbierając powstającą na powierzchni pianę. Zmniejszyć ogień, gotować do miękkości. Z wywaru wyjąć wieprzowinę i warzywa. Włożyć boczek oraz kiełbasę. Dodać posiekany czosnek. Gotować jeszcze 30 minut (po 10 minutach kiełbasę ponakłuwać). Wyjąć boczek i kiełbasę. Do wywaru wlać 2 szklanki zakwasu. Przyprawić solą, pieprzem i majerankiem. Zagotować. Do wrzącej zupy ostrożnie wlać śmietanę, stale mieszając. Serwować

z jajkiem, kiełbasą i wędzonką z wywaru posypane świeżymi ziołami.

PIECZONY UDZIEC JAGNIĘCY Z MIĘTĄ, CZOSNKIEM I PUREE Z GROCHU

Składniki:

- 1 udziec jagnięcy wagi (około 2 kg), oczyszczony z tłuszczu i ścięgien
- 1/4 szklanki oliwy z oliwek
- 1/4 szklanki posiekanej mięty
- 1/4 szklanki posiekanej natki pietruszki
- 1 łyżka posiekanego rozmarynu
- 2 posiekane ząbki czosnku
- sól
- kilka gałązek świeżej mięty
- 1 cytryna pokrojona na plastery
- 300 g łuskanego grochu (uprzednio namoczonego)
- 100 g marchewki
- 100 g ziemniaków
- 1 ząbek czosnku
- majeranek do smaku

Etapy przygotowania: Oliwę z oliwek wymieszać z posiekaną miętą, natką, rozmarynem i czosnkiem. Jagnięcinę natrzeć solą i pieprzem, a następnie ziołową mieszanką i ponownie solą i pieprzem. Udziec obwiązać nitką kuchenną, co około 5 cm i obłożyć plasterkami cytryny (zamiast obwiązywać nitką można po obłożeniu cytryną zawinąć dokładnie w folię aluminiową). Mięso umieścić

na blasze do pieczenia, piec godzinę i 15 minut w temperaturze 150°C. Następnie udziec wyjąć z piekarnika i odstawić na 15 minut. Usunąć nitkę, a jagnięcinę pokroić w plastery o grubości około 2 cm. Groch, marchewkę i ziemniaki ugotować w osolonej wodzie. Gdy warzywa będą miękkie, przecisnąć je przez praskę do ziemniaków, dodać wyciśnięty czosnek, majeranek i doprawić do smaku masłem. Mięso ułożyć na talerzach, udekorować gałązkami świeżej mięty i podawać z puree z grochu oraz marynowaną cebulą.

PUSZYSTA BABKA MAJONEZOWO-CYTRUSOWA

Składniki:

- 3/4 szklanki mąki
- 3/4 szklanki mąki ziemniaczanej
- 5 jajek
- 1 szklanka cukru
- 2 łyżeczki proszku do pieczenia
- skórka otarta z 2 cytryn
- skórka otarta z 1 pomarańczy
- skórka otarta z 1 limonki
- 4 czubate łyżki majonezu
- mięta do dekoracji

Etapy przygotowania:

Foremkę z kominkiem smarujemy masłem i obsypujemy mąką. Żółtka oddzielamy od białek. Białka ubijamy mikserem kuchennym na pianę i wsypujemy powoli cukier, do



momentu aż powstanie beza. Dodajemy po kolei oddzielone wcześniej żółtka oraz majonez i całość przez chwilę ubijamy. Następnie dołączamy mąkę tortową oraz mąkę ziemniaczaną, które zagwarantują odpowiednią puszystość i miękkość ciasta. Dzięki ich gładkiej strukturze nie musimy używać sitka, co wpływa na skrócenie czasu przygotowania. Do tak powstałej masy dosypujemy proszek do pieczenia i mieszamy ze sobą wszystkie składniki. Po ich złączeniu w ciasto, dodajemy skórki cytrusowe, przelewamy całość do foremki i pieczemy 50 minut, w temperaturze 180 stopni. W tym czasie spokojnie zdążysz np. udekorować stół na wielkanocne spotkanie. Gdy ciasto jest już gotowe, studzimy je w foremce, posypujemy cukrem pudrem dla smaku i przyozdabiamy zielonymi listkami mięty.

Dzieci hałaśliwie powitały wiosnę

Chociaż piątek 18 marca nie był pierwszym dniem wiosny, nic nie stało na przeszkodzie, żeby z małym wyprzedzeniem powitać długo wyczekiwaną porę roku. Na skwerku przed Domem Kultury w Łęczycy spotkały się grupy dzieci ze wszystkich przedszkoli i szkół podstawowych.

Podczas imprezy nie zabrakło kolorowych przebrań, wspaniałych kukieł, wesołych okrzyków i piosenek oraz głośnych instrumentów. Jury po burzliwej naradzie wybrało najpiękniejszą marzannę - główną nagrodę przyznano Szkole Podstawowej nr 3. Pozostałe grupy otrzymały nagrody pocieszenia. Z powodu niesprzyjającej pogody zrezygnowano z tradycyjnego spalania kukieł. Zostały one wystawione na pokaz przy wejściu do miejskiego ratusza.

tekst i fot. UM Łęczycy

Przy al. Jana
Pawła II
uczniowie
śpiewali na
przywitanie
wiosny



Marzanny zaniesiono
do ratusza



Dzieci bardzo mocno krzyczały,
żeby wypędzić zimę na dobre



Szkoły dostały nagrody za przygotowanie najładniejszej marzanny



Kukły symbolizują
odchodzącą zimę



życzenia



życzenia



życzenia



reklama

Więcej w spółdzielczej kasie

Ozorków Z jednej strony to dla spółdzielni mieszkaniowej powód do radości. Z drugiej – smutna rzeczywistość niektórych lokatorów. Zwiększona liczba eksmisji oznacza bowiem więcej pieniędzy ze sprzedaży zwolnionych lokali. Oczywiście dla ludzi eksmisje to zazwyczaj duża trauma.

W porównaniu z rokiem ubiegłym kwota zadłużenia spadła o ponad 250 tysięcy złotych.

- W tej chwili zadłużenie lokatorskie wynosi 2 mln 220 tysięcy zł – mówi **Piotr Piętka**, prezes ozorkowskiej spółdzielni mieszkaniowej.

W tym roku prezes SM przewiduje nawet 9 eksmisji. 5 rodzin

ma już zasądzone wyroki eksmisyjne. W porównaniu z rokiem ubiegłym liczba eksmisji zwiększyła się prawie trzykrotnie.

- Na szczęście miasto zapewniło dla eksmitowanych lokale socjalne – słyszymy od szefa spółdzielni. - Eksmisje to zawsze jest ostateczność. Zanim skierujemy sprawę do sądu, staramy się zmotywować lokatorów do płacenia czynszu. Są rozmowy, propozycje rozkładania



zaległości na raty.

Jak się dowiedzieliśmy najbardziej zadłużeni lokatorzy nie płacą komornego przez wiele lat, a ich dług często rośnie do prawie 20 tysięcy złotych.

(stop)

MIESZKAŃCY SAMI WYBRALI

Ozorków Już niedługo ruszą prace w ramach budżetu obywatelskiego. Mieszkańcy ws. inwestycji mogli się wypowiedzieć pod koniec ub. roku. Przypomnijmy, które zadania będą zrealizowane.

Plac zabaw na piątkę przy Przedszkolu Miejskim nr 5 – 862 głosy

Nowy plac ma służyć nie tylko przedszkolakom, ale wszystkim dzieciom ogólnodostępnego placu zabaw służącego przedszkolakom oraz wszystkim dzieciom do 12 roku życia zamieszkującym w okolicy przedszkola. Na placu znajdują się nowe huśtawki, zestaw wielofunkcyjny, zestaw sprawnościowy, ławeczki. Teren zostanie ogrodzony i monitorowany przez kamery.

- Jestem bardzo szczęśliwa, że nasz projekt zostanie zrealizowany – mówi **Ewa Bagińska**, dyrektorka PM5 – Nie ukrywam; miałam nadzieję, że głosów będzie sporo, ale jestem miłe zaskoczona, że było ich tak dużo. Wszystkim bardzo dziękuję za ich aktywność. Chcemy, żeby plac w godzinach pracy przedszkola służył przedszkolakom, natomiast w weekendy, wakacje i od godziny 17-ej mogli z niego korzystać wszyscy, szczególnie latem i wiosną. Nasze huśtawki nie są w najlepszym

stanie, więc bardzo się cieszymy, że pojawiają się nowe, i będzie ich więcej. Koszt inwestycji – 86 tys. zł

Boisko treningowe dla ozorkowskiej młodzieży - ul. Łęczycka - 845 głosów

Projekt został zgłoszony przez klub Kotan, a w zbieranie podpisów i głosów włączyli się także zawodnicy Bzury. W ramach inwestycji zostanie położona profesjonalna murawa boiskowa na bocznym/treningowym polu do gry zlokalizowanym na Stadionie Miejskim w Ozorkowie.

„Na stadionie miejskim, przy głównym boisku, istnieje obiekt treningowy, ale jego nawierzchnia nie nadaje się do gry w piłkę nożną – czytamy w uzasadnieniu projektu. - Zawodnicy wykorzystują do treningów boisko główne. Wykonanie profesjonalnej murawy na obiekcie bocznym umożliwi trenowanie piłki nożnej większej liczbie ozorkowskiej młodzieży bez ryzyka niszczenia głównej płyty stadionu. Koszt budowy boiska treningowego to 75 tys. zł

Przebudowa chodnika wraz z miejscami postojowymi - ul. Sienkiewicza w Ozorkowie - 252 głosy

Projekt dotyczy utworzenia miejsc postojowych przy Przedszkolu

nr 3 i Żłobku Samorządowym nr 2. Parking powstanie przy ul. Sienkiewicza wzdłuż ogrodzenia przedszkola.

- To jest bardzo potrzebna inwestycja, ponieważ dużo rodziców dowozi dzieci do żłobka i przedszkola i parkuje właśnie na ul. Sienkiewicza, która jest wąska i przy większej liczbie samochodów nie jest łatwo na niej zaparkować – mówi **Małgorzata Rajska**, dyrektor Przedszkola Miejskiego nr 3 i Żłobka Samorządowego nr 2. - Dzięki budowie miejsc postojowych będzie wygodniej i bezpieczniej. Koszt inwestycji – 22,5 tys. zł

Budowa chodnika przy ulicy Gębickiej za tzw. obwodnicą Ozorkowa (po jednej stronie) - 186 głosów

Projekt dotyczy budowy chodnika o długości 200 m i szerokości 1,5 m. Projektodawcy tej inwestycji zwracają uwagę, że na ulicy Gębickiej jest dość duży ruch, wynikający m.in. z funkcjonowania w Cedrowicach zakładu „Ceramika Tubądzin”. Właśnie ten odcinek Gębickiej jest wykorzystywany jako droga dojazdowa do zakładu i salonu sprzedaży asortymentu Tubądzina. Budowa chodnika zwiększy bezpieczeństwo pieszych i innych użytkowników tej drogi. Koszt inwestycji to 41,6 tys. zł



BIAŁY
MŁYN

Centrum Konferencyjno - Szkoleniowe

Zaprasza na szkolenia:

- budowa maszyn dziewiarskich,
- projektowanie dzianin,
- zajęcia praktyczne w zakładzie dziewiarskim.

Oferujemy również sale na spotkania biznesowe, konferencje i seminaria.

95-045 Parzęczew, ul. Łęczycka 29
tel. 605 24 48 24, e-mail: biuro@bialymlyn.pl

Nowootwarty pub "Biały Młyn" oferuje:

- szeroki wybór piw regionalnych,
- dobrą kawę przy dobrej muzyce,
- ciepłe posiłki.

Oferujemy sale również na imprezy okolicznościowe.

ZAPRASZAMY



BIAŁY
MŁYN



ZA CO NA BRUK?

Ozorków Nie ma zrozumienia dla takich działań – mówią lokatorzy budynku przy ul. Maszkowskiej, którzy zostali niedawno poinformowani przez właściciela nieruchomości o tym, że mają opuścić mieszkania do końca tego miesiąca.

W parterowym domu mieszka pięć rodzin. Wszyscy otrzymali wypowiedzenia umowy najmu. Problem polega jednak

na tym, że – jak twierdzą niektórzy lokatorzy – właściciel budynku nie podpisał wcale umów.

- Ja nie mam umowy najmu od 2014 roku – twierdzi Henryka Białek. - Właściciel nie miał czasu podpisać ze mną takiej umowy. Zresztą czynsz płaćłam mu przez kilka ładnych miesięcy „do ręki”. Nie otrzymywałam żadnych pokwitowań. Jestem rozżalona tym, że tak nagle otrzymałam wypowiedzenie.

Jeszcze bardziej zasmuciło mnie to, że mam się wynieść z mieszkania do końca miesiąca. Nie wiem, co teraz robić. To nie jest uczciwe.

Pani Henryka poszła w ubiegłym tygodniu porozmawiać o swoim problemie z burmistrzem. Wcześniej w urzędzie byli inni lokatorzy.

- Udałam się do magistratu. Powiedziałam o tym, jak nas potraktował właściciel nieruchomości. Poprosiłam też o to, żebym została wpisana na listę osób oczekujących na przydział mieszkania komunalnego.

Jacek Socha, burmistrz Ozorkowa, nie kryje zaskoczenia działaniami właściciela budynku z Maszkowskiej.

- Trudno zrozumieć fakt, dlaczego termin wypowiedzenia jest tak krótki. Jest ustawa o ochronie praw lokatorów, która wyraźnie mówi, że jest półroczny okres wypowiedzenia. Lokatorzy zapewniają, że płacą czynsz. Na pewno będę się interesował dalszymi losami tych ludzi. Poradziłem, aby lokatorzy skorzystali z punktu bezpłatnych porad prawnych w gimnazjum w Ozorkowie.

Anna Iwaszko, kolejna lokatorka budynku, jest zdezorientowana. Powiedziała nam o wypowiedzeniu, którym – jak usłyszała od właściciela – ma się nie przejmować.

- Właściciel zapewnił mnie, że nie zostanę wyrzucona z mieszkania – usłyszeliśmy od pani Anny. - Naprawdę nie wiem, jak to traktować. Tym bardziej, że podpisałam już wypowiedzenie. Mam nadzieję, że dotrzyma słowa i nie usunie mnie z lokalu.



Lokatorki rozmawiają o wręczonych niedawno wypowiedzeniach

- No coś podobnego – reaguje H. Białek, która była przy rozmowie dziennikarza z lokatorką. - To po co te wypowiedzenia? Mnie właściciel nic nie mówił, żebym się nie przejmowała. Wręcz przeciwnie. Stwierdził, że jest mu mnie żal. Wie, że płacę komorne i wszystkie niezbędne remonty sama robiłam w mieszkaniu. Wydałam na to sporo pieniędzy.

Jaki jest komentarz **Michała P.** (nazwisko do wiadomości red.), właściciela budynku, przy ul. Maszkowskiej?

- Te wypowiedzenia można traktować jako... straszak. Chodzi o to, aby ściągnąć należności za niezapłacone komorne. Część lokatorów ma dług. Ci ludzie zostali poinformowani, że jak spłacą zadłużenie, to nadal będą mogli mieszkać w budynku

- mówi

właściciel nieruchomości, pewny swoich racji. - Jest już człowiek zainteresowany kupnem tego budynku, ale najpierw wszelkie zadłużenia muszą zostać uregulowane.

Zapytaliśmy **Michała P.**, czy nie widzi nic niestosownego w swoich działaniach. Tym bardziej, że niektórzy lokatorzy nie mają w ogóle umów najmu. Poza tym płatności w pewnym okresie dokonywane były bez żadnych pokwitowań.

- Przyznaję, że przez jakiś czas nie wystawiałem rachunków za pobrane komorne. Ale ostatnio lokatorzy mogą wpłacać pieniądze na konto. Sprawdzę też, czy były podpisane umowy ze wszystkimi lokatorami.

Do sprawy powrócimy.

(stop)



Pani Henryka w remont mieszkania włożyła dużo pieniędzy



A. Iwaszko nie wie co sądzić o wypowiedzeniu

zyczenia

zyczenia

Gdy nadejdą święta
niech nadzieja
i radość zastukają do drzwi,
a Wielkanoc przyniesie pomyślność,
szczęście i piękny uśmiech każdego dnia
Mieszkańcom gminy Ozorków

życzą
Waldemar Szcześniak **Tomasz Komorowski**
Przewodniczący Rady Gminy Wójt Gminy Ozorków

Ciepłych, udanych, pełnych radosnej
nadziei świąt Zmartwychwstania Pańskiego
oraz wszelkiej pomyślności
i radości w życiu zawodowym
i prywatnym wszystkim Mieszkańcom

życzy

Jacek Socha,
Burmistrz Miasta Ozorkowa
Roman Kłopotcki,
Przewodniczący Rady Miejskiej



Zmiany w ozorkowskiej policji

Wszystko wskazuje na to, że wraz z nowym komendantem policji komisariat zmienia się na plus. Już za kilka dni w policyjnej dyżurce zamontowany zostanie długo wyczekiwany system obsługujący miejski monitoring. Poza tym w mieście będzie więcej funkcjonariuszy.

Głównym celem obsługi monitoringu przez policję jest zwiększenie bezpieczeństwa w Ozorkowie. Bezpośredni podgląd



Funkcjonariusze będą mogli niedługo obserwować obraz z miejskiego monitoringu

ma sprawić, że w razie jakichkolwiek incydentów policyjne interwencje będą szybkie i skuteczne.

- Bardzo się cieszę, że wreszcie w dyżurce funkcjonariusz będzie mógł śledzić obraz z kamer umieszczonych w różnych punktach miasta – mówi burmistrz Jacek Socha.

To nie jedyna korzystna zmiana. Już niedługo ozorkowska policja wzbogaci się o dwóch policjantów. W siedzibie Komendy Powiatowej Policji w Zgierzu odbyło się niedawno uroczyste ślubowanie nowo przyjętych policjantów.

- Wszyscy ślubujący przeszli wieloetapowy proces rekrutacyjny, spełniając wysokie wymagania, jakie stawiane są przed kandydatami do służby w policji. Policjanci zasilą szeregi komisariatu policji w Ozorkowie, Głownie, Aleksandrowie Łódzkim i



Nowi funkcjonariusze zasilą szeregi m.in. policji w Ozorkowie

jednostki w Zgierzu.

Zanim to się stanie, trafią na kurs podstawowy do jednej ze szkół policji, gdzie czeka ich kilkumiesięczne przeszkolenie – informuje Liliana Garczyńska, rzecznik zgierskiej policji.

W Ozorkowie służy w tej chwili 37 policjantów.

(stop)

DZIURY DO ZAŁATANIA

Ozorków Drogowcy rozpoczęli prace związane z uzupełnianiem ubytków w jezdniach. W pierwszej kolejności dziury zostaną załatane na głównych ciągach komunikacyjnych, tj. na ul. Zgierskiej (na zdjęciu), Wyszyńskiego, Maszkowskiej, Listopadowej, Starzyńskiego, Południowej, Cegielnianej, Żeromskiego, na Konopnickiej przy Łąkowej i na Łęczyckiej. Następnie zostaną uzupełnione ubytki w jezdniach na Lotniczej, Małachowskiego, Konstytucji 3-go Maja, rondzie Pułaskiego, Zachodniej i Kościuszki. Później drogowcy pojawią się także na innych ulicach, a tempo prac zależeć będzie przede wszystkim od pogody.



Uzupełnianie ubytków w jezdniach na ul. Zgierskiej

Szkoła stawia na rozwój

Dużo się dzieje w ostatnim czasie w Szkole Podstawowej w Parzęczewie. Remonty, które mają poprawić uczniom warunki w jakich zdobywają swoją wiedzę są jednym z priorytetów dla Dyrekcji.

Najważniejszą inwestycją jest montaż światłowodów i wykonanie okablowania strukturalnego do każdej klasy. Zapewni to dostęp do szybkiego i stabilnego internetu. Jest to konieczne, aby sprzęt w jaki wyposażane są sale lekcyjne mógł być w pełni wykorzystywany. Mowa tutaj o tablicach interaktywnych, które pozwalają na wprowadzenie innowacyjnych metod nauczania. Poza budową sieci komputerowej w ostatnim czasie dokonano szeregu innych prac remontowych na terenie szkoły. Wymieniono m.in. wykładzinę PCV w holu głównym oraz korytarzu przy sali

gimnastycznej, zamontowano nowe barierki przy zejściu do szatni, wyremontowano pomieszczenia socjalne oraz gospodarcze. Zamontowano nowe drzwi wejściowe na stołówkę. Gruntowny remont przeszła jedna z sal wychowania początkowego, natomiast w sali komputerowej położono nową wykładzinę PCV. W pomieszczeniu, które jeszcze niedawno służyło za magazyn przeprowadzono remont i już niedługo będzie się w nim znajdował gabinet logopedyczny. We wszystkich

Wymienione drzwi w holu Szkoły Podstawowej

salach lekcyjnych znajdujących się na drugim piętrze budynku zostały wymienione drzwi. Wszystkie te remonty mają na celu poprawę warunków w jakich uczą się dzieci. Dyrekcji zależy na tym aby czuły się one bezpiecznie i komfortowo.

Szkoła Podstawowa w Parzęczewie jest placówką, która osiąga bardzo dobre wyniki w nauce. Świadczy o tym ilość zdobywanych przez uczniów wyróżnień w konkursach i olimpiadach tematycznych. W ubiegłym roku szkoła zajęła wysokie

miejsce w rankingu szkół, gdzie uczniowie najlepiej napisali sprawdzian szóstkłasi. W ostatnim czasie dużym sukcesem było wyróżnienie dla uczennicy szóstej klasy Dobrusi Pawlak, która znalazła się wśród pięciorga laureatów Wojewódzkiego Konkursu z Języka Polskiego. Dziewczynka uzyskała najwyższą spośród wszystkich uczestników liczbę punktów. Zostało to docenione przez Łódzkiego Kuratora Oświaty, który na ręce Dobrusi złożył list gratulacyjny. Wójt Gminy Parzęczew Ryszard Nowakowski w nagrodę za ogromne zaangażowanie we własny rozwój przyznał jej stypendium dla najlepszych uczniów szkół prowadzonych przez Gminę Parzęczew. Okazją do pogratulowania i wręczenia wyróżnienia był uroczysty apel, który odbył się 18 marca.

W świątecznym nastroju

Ozorków Podchmielony prowadził podchmielnego. Całe szczęście rowerzysta zrezygnował z jazdy. Przed świętami – jak to zwykle bywa – widok podpitych mieszkańców będzie niestety dość częsty.

(stop)



NIE MA PRĄDU

Fotoradar nie działa

Ozorków Przedstawiciel Inspekcji Transportu Drogowego skontrolował w ub. tygodniu fotoradar ustawiony przy drodze krajowej, na obrzeżach Ozorkowa – przy ul. Podlesnej.

- Sprawdzamy co jakiś czas, czy urządzenie nie zostało zdemontowane – usłyszeliśmy.

Póki co, fotoradar jest pusty. Kiedy zostanie „uzbrojony”?

- Aktualnie prowadzone są działania mające na celu dostarczenie energii elektrycznej do urządzenia. Po zakończeniu tychże prac fotoradar będzie mógł rozpocząć funkcjonowanie w ramach systemu automatycznego nadzoru nad ruchem drogowym – informuje Generalny Inspektorat Transportu Drogowego.

(stop)



materiał promocyjny



Dobrusia w towarzystwie m.in. Kuratora Oświaty, Dyrektora Szkoły Podstawowej w Parzęczewie oraz swojej nauczycielki j. polskiego Aleksandry Sroczyskiej-Kisser



Dobrusia Pawlak z mamą, Wójt Gminy Ryszard Nowakowski i Dyrektor Szkoły Podstawowej Agnieszka Graczyk



Gabinet logopedyczny po remoncie

OBGRYZANIE PAZNOKCI - JAK PIELEGNOWAĆ PAZNOKCIE I POZBYĆ SIĘ PRYZYWYCZAJEŃ?

Obgryzanie paznokci wydaje się być błahym problemem. Ale to tylko pozory – to nałóg jak każdy inny i jeśli chcemy go zwalczyć, musimy przede wszystkim znaleźć jego przyczynę. To ważne, bo obgryzione paznokcie, to nie tylko problem estetyczny, ale i zdrowotny. Ma nawet swoją nazwę w psychiatrii - onychofagia, to nawykowe obgryzanie paznokci. Zwyczaj powszechny jest wśród dzieci i większość z niego wyrasta. Jednak dla 15% dorosłych nałóg okazuje się być bardzo trudny do zwalczenia.

Pierwszym krokiem jest rozpoznanie sytuacji, w których zaczynamy obgryzać paznokcie. Czy dzieje się to podczas stresującej rozmowy, kiedy się nudzimy, a może kiedy intensywnie się nad czymś zastanawiamy? Jeśli uda nam się to ustalić, będziemy w tych sytuacjach bardziej wyczuleni i łatwiej nam będzie kontrolować odruch wkładania palców do ust.

Zagrożenia wynikające z obgryzania paznokci

Nieestetyczne palce dłoni to oczywisty, widoczny na pierwszy rzut oka skutek obgryzania paznokci. To jednak nie wszystko – obgryzanie może prowadzić do problemów z zębami. Wady zgryzu, zniekształcenia szczęk, stany zapalne zęba, czy zmiana położenia zębów to tylko kilka przykładów. Dodatkowo, obgryzając paznokcie ryzykujemy zakażenie dróg pokarmowych, infekcje grzybiczne, zarażenie się owsikami, tasiemcem, czy ludzką glisną. Wszystko dlatego, że pod paznokciem gromadzi się ogromna ilość bakterii.

Jak zerwać z obgryzaniem paznokci?

Choć nie ma uniwersalnego sposobu na zerwanie z obgryzaniem paznokci, jest wiele metod, które mogą pomóc. Przede wszystkim zainwestujmy w lakier przeciwko obgryzaniu paznokci. Po posmarowaniu paznokci takim preparatem, będą one miały nieprzyjemny, gorzki posmak, który



może zniechęcić nas do wkładania ich do ust.

Dobrym sposobem jest zamiana złych nawyków na dobre – jeśli już koniecznie chcemy zajmować się naszymi paznokciami, zamiast je obgryzać zaczynamy je pielęgnować. Wiele osób poleca również przedłużenie paznokci metodą akrylową lub żelową. Choć w ten sposób osłabiamy paznokcie, utrudniamy jednocześnie ich obgryzanie. Innym sposobem jest odwrócenie uwagi od paznokci. W momencie, kiedy mamy ochotę włożyć palec do ust, możemy spróbować czymś je zastąpić. Mogą to być suszone owoce, ziarna słonecznika, czy pestki dyni.

Bratek czyli fiołek trójbarwny. Właściwości i zastosowanie

Bratek łagodzi objawy trądziku młodzieńczego i leczy egzemy. Jednak fiołek trójbarwny, bo tak brzmi oficjalna nazwa tego polnego kwiatka, jest też skuteczny w walce ze wieloma innymi chorobami. Herbatka z bratka działa oczyszczająco i moczopędnie, uszczelnia ściany naczyń włosowatych i działa napotnie.

Zmniejsza dolegliwości reumatyczne

Herbatka i jednocześnie ciepły kompres z odwaru z tej rośliny, przyłożony na obolałe mięśnie lub stawy, na pewno przyniosą ulgę. To efekt przeciwbólowych i przeciwzapalnych substancji.

Działa leczniczo na drogi moczowe

Bratki mają silne właściwości moczopędne i oczyszczają drogi moczowe z toksyn, co w połączeniu z ich przeciwzapalnym działaniem czyni z nich bardzo skuteczny środek w razie problemów z wydalaniem moczu.

Wzmacnia naczynia krwionośne

Bioflawonoidy, których znaczna ilość znajduje się w bratku uszczelniają i wzmacniają ściany naczyń włosowatych. W dodatku ułatwiają przyswajanie witaminy C, która też zmniejsza przepuszczalność naczynek i dodatkowo działa antyoksydacyjnie.

Łagodzi podrażnienia oczu

Napar z bratków jest nie tylko doskonałym środkiem do przemywania oczu w razie podrażnienia spojówek. Dzięki jego właściwościom przeciwzapalnym i uszczelniającym naczynka warto go wykorzystywać do kompresów likwidujących obrzęki i cienie pod oczami.

Bratek leczy zmiany trądzikowe

Można go na dwa sposoby wykorzystać w walce z trądzikiem. Picie naparu z jego kwiatów, liści i łodyżek działa odtruwająco – poprawia przemianę materii i oczyszcza organizm z toksyn, co często przejawia się najpierw nasileniem wyprysków, ale po 1-2 tygodniach ich zanikiem. Napar dzięki zawartości przeciwzapalnych flawonoidów i odkażających salicylanów pomaga również, gdy

jest stosowany do przemywania skóry albo przygotowania oczyszczającej parówki.

Bratek goi podrażnienia skóry

Jest polecany nie tylko przy trądziku, ale też przy różnych problemach skórnych, wynikających z zaburzeń metabolizmu – wysypkach, łojotoku, egzemie, liszaju. Można go używać do przemywania, okładów, kąpiele. Najlepsze efekty widoczne są wtedy, gdy napar stosuje się jednocześnie zewnętrznie i wewnętrznie – należy codziennie wypić 1-2 szklanki.

Napar z bratka
W aptekach i sklepach zielarskich można kupić susz z bratka lub gotowe herbatki typu fix. Przygotowując leczniczy odwar, bierzemy 2 łyżki ziela lub 2 torebki herbatki, zalewamy 2 szklankami letniej wody, doprowadzamy do wrzenia, trzymamy na gazie 5 minut (nie gotować), następnie przecedzamy. Podczas przeziębienia pijemy 2 - 3 razy dziennie po pół szklanki po posiłkach; w chorobach skóry i dróg moczowych stosujemy taką kurację przez 2 tygodnie (po trzech miesiącach można ją powtórzyć).

Tego o burakach nie wiedzieliście

Burak naprawdę ma lecznicze właściwości. Zawdzięcza je antocyjanom - tym samym barwnikom, które występują w czerwonym winie. Dzięki nim mamy lepszą odporność, wolniej się starzejemy i zapobiegamy wystąpieniu nowotworów. Szklanka soku z buraków potrafi zdziałać cuda: uchroni przed katarą, uwolni od zgagi, obniży ciśnienie krwi i doda sił.

Burak jest popularny nie tylko w Polsce. My jednak, podobnie jak nasi wschodni sąsiedzi, jemy buraki głównie dla smaku, nie doceniamy ich zdrowotnych zalet. Ogólnie wiemy, że jako warzywa muszą mieć mnóstwo witamin. Ale akurat buraki mają dużo tylko kwasu foliowego, trochę witaminy C i jeszcze mniej witaminy B1. Jest w nich natomiast dużo pierwiastków mineralnych: żelazo, wapń, magnez, potas, mangan, sód, miedź, chlor, fluor, cynk, bor, lit, molibden, kobalt oraz rzadko spotykane w warzywach rubid i cez.

Gotowane czy surowe?

Składniki mineralne zawarte w burakach rozpuszczają się w wodzie, dlatego lepiej nie gotować buraków, chyba że w zupie. Buraki będą bardziej wartościowe, jeśli zostaną upieczone w skórce i obrane dopiero przed jedzeniem. A jeśli ktoś chce w pełni skorzystać z ich bogactwa, niech pije surowy sok z buraków.

Buraki wzmacniają układ krwionośny

Mimo że buraki nie są bogatym źródłem żelaza, to wspólnie z witaminą B12, która jest w burakach, stanowią doskonały środek krwiotwórczy, dawno uznany przez medycynę naturalną. Zapobiega anemii, co więcej, wspomaga leczenie białaczki. Zawarte w burakach barwniki należą do bardzo silnych przeciwutleniaczy i cztero-

krotnie zwiększają przyswajanie tlenu przez komórki.

Powinni je jadać nadciśnieniowcy

Badacze udowodnili, że azotany obecne w soku z buraków podnoszą we krwi stężenie regulującego ciśnienie tlenu azotu. Co ciekawe, im wyższe ciśnienie pacjentów, tym silniejsze działanie azotanów

Działają przeciwnowotworowo

Piękny kolor buraków to zasługa betaniny - antyutleniacza chroniącego przed niszczącym działaniem wolnych rodników. Z tego powodu buraki należą do warzyw najskuteczniej zwalczających raka. Czerwone pigmenty unicestwiają wolne rodniki, które uszkadzają DNA, przyczyniając się do powstawania nowotworów. Buraki wspomagają organizm po chemioterapii, przy niedokrwistości i anemii.

Łagodzą dolegliwości związane z menopauzą

Panie w okresie menopauzy zawsze powinny pamiętać o burakach, które zmniejszają ryzyko zachorowania na osteoporozę. Podobnie jak soja, łagodzą dolegliwości przekwitania: dotleniają serce, wyrównują jego pracę, zmniejszają także ciśnienie krwi, łagodzą dokuczliwe uderzenia gorąca i nawracające migreny.

Wzmocnienie na wiosnę
Na przedwiośniu wiele osób dopada zespół przewlekłego zmęczenia: senność, znużenie, apatia. Sok z buraków, kwas, a nawet barszczyk czy buraczana sałatka szybko przywrócą chęć do życia i dobre samopoczucie.



Rzodkiewka - królowa nowalijek

Rzodkiewki posiadają liczne wartości odżywcze. Te małe, niepozorne warzywa są skarbnicą potasu, dlatego powinni włączyć je do diety zwłaszcza nadciśnieniowcy. Poza tym rzodkiewki zawierają sporo związków siarki, dlatego wzmocnią wypadające włosy i

Łamiące się paznokcie.

Rzodkiewka sprawdzi się też w doległościach układu pokarmowego. Pobudza łaknienie i trawienie, wspomaga pracę wątroby, a także działa żółciotwórczo i żółciopędnie. W związku z tym można ją stosować przy doległościach wątrobowych, braku łaknienia, nie-

strawności i nadfermentacji jelitowej. Rzodkiewka działa także wykrztuśnie, dlatego pomoże złagodzić męczący kaszel. Współczesna fototerapia poleca rzodkiewkę także przy doległościach oskrzelowych i astmie. Po rzodkiewkę powinny sięgać także osoby zmagające się ze zbyt wysokim ciśnieniem, gdyż zawiera sporo potasu. Działa też podobnie jak antybiotyki - bakteriostatycznie i grzybobójczo.

Rzodkiewki najlepsze świeże

Rzodkiewki najlepiej jeść świeże, tuż po wyrwaniu. Łatwo je wyhodować, wystarczy słoneczny balkon. W długiej doniczce wypełnionej żyzną ziemią w odległości co 3 cm umieść ziarenka. Podlewaj je regularnie, ale niezbyt obficie. Na zbiór trzeba poczekać ok. 3 tygodni. Rzodkiewki są nietrwałe, szybko więdną. Można je przechowywać do 2 dni w lodówce w miseczce wypełnionej wodą.

Uwaga: młode rzodkiewki jada się razem z listkami, które są delikatne w smaku i bogate w składniki odżywcze.



zyczenia



reklama

SZYBKE POŻYCZKI
JUŻ ZA
PIERWSZA POŻYCZKA
BEZ ŻADNYCH KOSZTÓW

Ozorków 95-035
ul. Starzyńskiego 21
42 718-17-97

mamy oferty: Vivus, Ferratum Bank, SMS Kredyt, Optima, Axxess Financial, TakTo Finanse, Aasa i wiele innych...

TYLKO SPRAWDZONE FIRMY POŻYCZKOWE

ogólnopolska sieć biur kredytowych Fines S.A.

reklama

DOSTAWY GAZU
tel. 801 402 403 lub 24 264 11 11

DO KAŻDEJ BUTLI UPOMINEK!!!

NAJLEPSZA CENA GAZU NA RYNKU
Ozorków, Łęczyca i okolice
DOJAZD DO KLIENTA - GRATIS

ogłoszenie

„SPOŁEM”
POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA
SPOŻYWCÓW „MAZUR” W ŁĘCZICY
WYDIERŻAWI POMIESZCZENIA NA
PIĘTRZE O POWIERZCHNI 91,4 M²
W BUDYNKU PRZY UL. KALISKIEJ 3.
INFORMACJI UDZIELA ZARZĄD
SPÓŁDZIELNI,
NR TEL.: 24 721 24 82 LUB 506 856 382

Święta na lodowisku

Łęczyca

Lodowisko na dziedzińcu zamku będzie otwarte do świątecznego poniedziałku włącznie. Dzieci i młodzież w przerwie świątecznej skorzystają z lodowej tafli całkowicie za darmo.

Lany Poniedziałek (drugi dzień Świąt Wielkanocnych) będzie ostatnim dniem funkcjonowania lodowiska. Wypożyczenie łyżew oraz korzystanie z płyty lodowiska też będzie całkowicie

bezpłatne.

Godziny funkcjonowania lodowiska:
23, 24, 25 marca w godzinach od 12:00 do 19:00,
26, 27 marca - nieczynne,
28 marca w godzinach od 12:00 do 18:00.

Należy zaznaczyć, że w przypadku opadów deszczu, jak i ewentualnych wysokich temperatur lodowisko nie będzie czynne.



Samorządowcy z Ukrainy i Mołdawii

W Łęczycy gościła delegacja z Ukrainy i Mołdawii, która przyjechała do Polski w ramach programu Study Tour to Poland dla profesjonalistów. Realizatorem programu jest urząd marszałkowski województwa łódzkiego. Celem spotkania, które rozpoczęło się w ratuszu miejskim, było zapoznanie się

przez uczestników z efektami reformy samorządowej w naszym państwie. Z przedstawicielami jednostek terytorialnych spotkali się burmistrz Krzysztof Lipiński oraz starosta Wojciech Zdziarski. Burmistrz zaprezentował historię miasta Łęczyca, kierunki rozwoju, rolę i schemat funkcjonowania samorządu lokalnego.



Ruszył sezon w skansenie

W Kwiatkówku odbyła się wczoraj inauguracja sezonu. Wiatrak został „wybudzony” po zimowym śnie. Skansen przez całe lato ma przyciągać, jak co roku, wielu turystów.

Podczas niedzielnej uroczystości w kuźni kuto już żelazo, nie zabrakło też barwnych opowieści o pracy młynarza, w którego rolę wcielił się koordynator skansenu - Wojciech Bernasiak.

- Zapraszamy również w lany poniedziałek. Czekają wiele atrakcji, jeśli pogoda będzie sprzyjająca ustawimy wiatrak na wiatr. Będzie można spróbować pysznego ciasta - zachęca koordynator.

Otwierając nowy sezon, zgodnie z tradycją, powitano gości ciastem i świeżo upieczonym chlebem.

(jk)

OGŁOSZENIA DROBNE

1 zł za 1 kg AUTOSKUP
wszystkie,
tel. 888 460 461

Księgowy – bilansista szuka pracy.
Tel.: 792-462-919

Sprzedam działkę budowlaną 2030 m² tanio – prąd, blisko wodociąg, ok/ Ozorkowa. Tel.: 511-509-716

Sprzedam działkę rolno - budowlaną, 14800 m², okolice Poddębic. Tel.: 663-751-099

Sprzedam działkę budowlaną w centrum Witoni – 2250 m², ogrodzona, media. Tel.: 698-514-708

Sprzedam M-4 w Ozorkowie, ul. Mielczarskiego, 60,84 m². Tel.: 604-869-985

Wynajmę warsztat samochodowy; budynek magazynowo handlowy. Tel.: 606-283-528

Sprzedam nową łusarkę do bobu. Tel.: 669-840-370

Kafle 19,3 x 13,3 cm po 1 zł/szt. – sprzedam. Tel.: 500-336-322

Słupki-rura 1,5 do 2,2 m b x 40 i 45 mm – sprzedam. Tel.: 500-336-322

Sprzedam przyczepę jedno-osiową. Tel.: 511-997-458

Sprzedam: słupki metalowe do ogrodzenia, sprężarkę, rury szamotowe, szyny na stop, spawarkę na diodach, zbiornik aluminiowy – poj. 220 l. Tel.: 511-997-458

Sprzedam prostownik, szyny kolejowe. Tel.: 511-997-458

Reporter

Nowy
Tygodnik
Regionalny

Kupon na bezpłatne ogłoszenie

Treść ogłoszenia:

Telefon:

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszenia
Ogłoszenie bezpłatne powinno zawierać maksymalnie 10 słów

Oryginalny kupon należy dostarczyć do biura redakcji w Łęczycy, ul. Kaliska 42

Pijany pieszy potrącony na pasach



19-latek potrącił nietrzeźwego pieszego na tym przejściu

Łęczyca Do groźnego wypadku doszło na ul. Kaliskiej, kiedy to przechodzący pieszy został potrącony przez jadący od strony Poddębic samochód. Mężczyzna trafił do szpitala. 19-letni kierowca, w przeciwieństwie do poszkodowanego 43-latk, był trzeźwy.

Około 22.20 zmożony procentami pieszy przechodził przez pasy

przy torach kolejki wąskotorowej. Kierowca osobowej hondy nie wyhamował.

- Policjanci pracujący na miejscu zdarzenia wstępnie ustalili, że 43-letni mężczyzna przechodzący przez przejście dla pieszych został potrącony przez przejeżdżający samochód. Hondą kierował 19-latek, w chwili zdarzenia trzeźwy. Mężczyzna, który uległ wy-

padkowi miał w organizmie 2,6 promila alkoholu, został hospitalizowany - informuje Agnieszka Ciniwiec, rzeczniczka policji w Łęczycy. - Zabezpieczony materiał dowodowy pozwoli wyjaśnić wszystkie okoliczności zdarzenia. Postępowanie prowadzone jest pod nadzorem miejscowej prokuratury.

Na razie jeszcze nie wiadomo, czy powodem potrącenia pieszego na pasach mogła być nadmierna prędkość osobówki. Być może 43-latek nieoczekiwanie wtargnął na pasy.

(zz)

Przetestują inteligentne przejście

Łęczyca Władze miasta porozumiały się z dużą firmą w zakresie testowania nowoczesnego oświetlenia przejścia dla pieszych. Zostanie ono zamontowane przy ul. Zachodniej na wprost SP nr 3.

Przejście przy szkole zostało wybrane z uwagi na duże zagrożenie przechodzących przez nie dzieci. Zagrożenie to stwarzają przede wszystkim kierowcy łamiący przepisy. Przypomnijmy, parkować można w odległości więcej niż 10 m od zebry. Zza zaparkowanych samochodów dzieci są mało widoczne, dodatkowo kierowcy nie zawsze zachowują należyta ostrożność. - Planujemy podnieść bezpieczeństwo przejścia dla pieszych przy szkole

podstawowej nr 3 poprzez zainstalowanie specjalnego dodatkowego oświetlenia z wyróżnieniem barwą światła i poziomem luminancji. Światło będzie świecić intensywniej w momencie gdy doskrzyżowania podejście pieszy co dodatkowo uczuli przejeżdżających kierowców - informuje Jakub Pietkiewicz, doradca burmistrza ds. komunikacji społecznej. - Jesteśmy w porozumieniu z firmą Philips Lighting Poland na bezpłatny montaż próbnego takiego zestawu przy szkole podstawowej. Po okresie testowym umowa będzie zawierała możliwość wykupu instalacji. Obecnie firma jest na etapie przygotowania do realizacji.

(zz)

PODPISALI UMOWĘ NA BUDOWĘ HALI

Łęczyca Najprawdopodobniej jeszcze przed świętami Wielkanocnymi władze miasta przekażą teren wykonawcy i niebawem ruszy budowa sali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 3 w Łęczycy. Realizacja inwestycji ma się zakończyć 30 listopada 2016 roku.

Przy uroczystym podpisaniu umowy obecny był marszałek Województwa Łódzkiego, Witold Stępień, który gratulował władzom miasta decyzji, dzięki której zostanie unowocześniona baza sportowa dla najmłodszych mieszkańców Łęczycy.

(zz)



ogłoszenie płatne



Urząd Miejski w Łęczycy
ul. M. Konopnickiej 14
99 - 100 Łęczyca



RODZINA
500+

Pobieranie wniosków:

- Urząd Miejski w Łęczycy
- Ratusz Miejski
- MOPS w Łęczycy
- Miejskie Przedszkola
- Szkoły Podstawowe
- Gimnazjum im. Jana Pawła II



Wnioski dostępne także na stronach internetowych:

www.leczyca.info.pl www.mpips.gov.pl

Przyjmowanie wniosków: od 1 kwietnia 2016 r.

Aby otrzymać wypłatę świadczenia z wyrównaniem od 1 kwietnia, wniosek należy złożyć

do 1 lipca 2016 r.

Wnioski można składać:

w Urzędzie Miejskim w Łęczycy - Kancelaria
w Ratuszu Miejskim w Łęczycy



W razie pytań prosimy o kontakt:
Urząd Miejski w Łęczycy
tel. 24 721 03 48
e-mail: rodzina500plus@leczyca.info.pl

MOPS w Łęczycy
tel. 24 721 23 71

Infolinia:
Ministerstwo Rodziny, Pracy
i Polityki Społecznej
tel. 22 529 06 68

Łódzki Urząd Wojewódzki
tel. 242 664 20 20



Zachęcamy do składania wniosków drogą elektroniczną
poprzez systemy: Emp@tia, ePUAP, PUE ZUS
oraz bankowość elektroniczną.



RADOSNEJ WIELKANOCY



A kuku



KOSZYCZEK WIELKANOCNY



Lany Poniedziałek!

TwojaOsCzasu.pl



Uzbrojone po zęby

A może świąteczne porządki
zrobić po Świętach?Oszukany
króliczek

Kawowe kostki do zucia



Szefowie firmy Nootrobox z San Francisco, mają interesującą propozycję dla zabieganych kawoszy - jadalne kofeinowe sześciany Go Cubes. Każda kostka to odpowiednik wypicia połowy kubka zaparzonej kawy. Wytwarza się je ze specjalnej mieszanki poprawiającej pamięć i czujność. Konsystencją przypominają żelki i zawierają 50 mg kofeiny, 10 mg witaminy B6, a także 100 mg L-teaniny, aminokwasu występującego w liściach zielonej herbaty (Camellia). Chętni mogą wybierać z 3 kawowych smaków: latte, mokka i drip (od zaparzania kawy metodą przelewową). Obecnie twórcy przygotowują się do wysyłki międzynarodowej; płacąc prawie 21 dol. klienci z zagranicy mogą zamawiać zestaw 6 torebek, z których każda zawiera 4 sześciany. Póki co kawowych kostek w Polsce jeszcze nie ma, ale być może niedługo będą dostępne na rynku.

Psie sztuczki

Sparkle gra na pianinie podśpiewując, skacze przez linę, maluje obrazy i potrafi zawstydzić nawet cyrkowców. Co w tym niezwykłego? To, że jest... pudlem. To nie żart. Trzyletni, miniaturowy pudel opanował prawie tysiąc trików, którymi może zadziwić publiczność. Skacze przez skakankę czy przeszkody trzymając flagę w pysku, a oprócz tego potrafi przewracać przeszkody i ustawiać je do pierwotnego położenia, sprząta po sobie zabawki, a także jeździ na deskorolce. Pies był szkolony pod okiem wyławiacza psich talentów i trenerki, Sharon Robinson z Ontario (Kanada). Poprzednikiem Sparkle był biało umaszczone pudel Chanda - Leah, szkolony przez tę samą trenerkę. Sharon Robinson, choć miała pod opieką dwa pudle - rekordistów, wciąż rozwija swoje umiejętności. Regularnie odwiedza wystawy i pokazy psów, skąd czerpie inspiracje, odwiedza sklepy z rekwizytami, których ma już całe mnóstwo. Jej działalność była tak popularna, że wraz z pupilem uczestniczyła w programach telewizyjnych emitowanych w Anglii, Japonii i Niemczech.



Tysiące pszczoł na nagim ciele



Wyobraźcie sobie stojącego w bieliźnie mężczyznę, którego stopniowo zaczynają obsiadać pszczoły. Po czterech godzinach i 28 minutach ciężar ciała mężczyzny powiększa się o 109 i pół kilograma żywych owadów. Konieczne było, by mężczyzna ubrał jak najmniejszą ilość warstw odzieży, by pszczoły mogły swobodnie się po nim poruszać. Ustanowienie rekordu wymagało trzymania w ustach żarzącego się papierosa (ze względów bezpieczeństwa usta i nos musiały pozostać odsłonięte, a dym papierosowy odstraszał owady). Aby zwabić pszczoły do ciała śmiałka przyczepiono kilkanaście królowych matek, do których zlatywały się robotnice, czyli pozostałe owady z uli otwieranych pod stopami pszczelarza. Na jego ciało weszło około 1,1 miliona pszczoł. Chińczyk przyznał się, że podczas ustanawiania rekordu został użądłony prawie dwa tysiące razy. Dzięki temu przekonał się, że płaszcz z pszczoł grzeje niezwykle skutecznie - na skutek stanu zapalnego wywołanego użądleniami temperatura jego ciała podniosła się aż do 60 stopni Celsjusza.